Rok XII. Nr. 138 (3384) Wilno, Środa 22 maja 1935 r. Cena 15 groszy

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

Wielka mowa Hitlera w Reichstagu o wewnętrznej i zewnętrznej polityce Rzeszy



Kanclerz Hitler

BERLIN, (PAT. — Z niebywałem napięciem oczekiwały Niemcy mowy Hitlera.

Same przygotowania techniczne przekraczają wszystko, co było dotychczas tu znane. Na placach i ulicach Berlina ustawiono specjalne megafony. W lokalach biur i fabryk uruchomiono dla personelu głośniki. Przedstawienia w teatrach i kinach w czasie przemówienia Hitlera były przerwane a publiczność wysłuchała przemówienia kanclerza przez głośniki. Nawet otwarte ostatnio studja telewizyjne w kilku dzielnicach Berlina zostały oddane na usługi propagandy. Niemieckie stacje radjowe transmitowały przemówienie Hitlera od godz. 20 do 22 na Rzeszę i zagranicę.

Posiedzenie Reichstagu

BERLIN. (Pat). Na krótko po godz. 20 otwarte zostało posiedzenie Reichstagu. Przemówienia transmitowane są w językach francuskim, angielskim, włoskim i hiszpańskim na cały świat.

Uczczenie pamięci Marszałka Piłsudskiego

Premjer Göring, jako przewodniczący parlamentu Rzeszy zagaił posiedzenie krótkiem przemówieniem, w którem zwraca się do zebranych z następującym apelem:

Proszę panów, byście powstali ze swych miejsc i oddali hołd pamięci tego, który przed kilkoma dniami odszedł z tego świata. Naród niemiecki z głębokiem współczuciem stoi nad grobem największego marszałka narodu polskiego. My, Niemcy, rozumiemy, jaką stratę poniósł naród polski. Marszałek Piłsudski był jednym z tych mężów, którzy wszędzie występowali w obronie pokoju i pracowali na rzecz porozumienia polsko - niemieckiego.

Wszyscy posłowie powstali z miejsc.

Przemówienie Hitlera

Na dzisiejszem posiedzeniu Reichstagu kanclerz Hitler wygłosił przemówienie, na którego wstępie zaznaczył, że mówić będzie o wszystkich sprawach, interesujących świat i Niemcy, zupełnie otwarcie.

Hitler dał krytyczne ujęcie sytuacji gospodarczej Niemiec w okresie powojennym.

Niemcy pragną pokoju

Rewolucja, jaka dokonała się w Niemczech w ostatnich dwuch latach, jest większa, niż przypuszcza zagranica. **Obecnie Niemcy występują za pokojem nie z poczucia własnej słabości, lecz kierując się zasadami narodowo-socjalistycznemi o narodzie i państwie.** Ideologja narodowo - socjalistyczna odrzuca dogmatycznie wszelką asymilację w stosunku do innych narodów. Narodowi socjaliści nie chcą odbierać obcym szczepom ich mowy lub kultury. Każda wojna, której celem jest ujarzmienie obcego narodu, wcześniej czy później musi się odbić na zwycięzcy. Nie wierzymy zupełnie w to, by w Europie obecnej w okresie panowania zasady narodowościowej, zahartowania w swem poczuciu narodowem, ludy mogły być jeszcze wynaradawiane. **Z najgłębszych przekonań ideowych życzą sobie Niemcy narodowo - socjalistyczne pokoju.** Żaden z punktów narodowo — socjalistycznych nie będzie ukończony przed 10—20 latami. Ideowe zadania wymagają conajmniej 50 lub 100 lat pracy.

Pod adresem Edena kanclerz zauważa w tem miejscu: Jest czasem łatwiej podpisać się pod umową, będąc wewnętrz nie przekonanym, iż w decydującej chwili będzie można jeszcze całość zmienić, niż w obliczu całego narodu przyznać się do polityki służącej pokojowi. Mógłbym położyć podpis pod 10 traktatami, a jednak nie miałoby to tej wagi, co moje oświadczenie złożone z okazji plebiscytu saarskiego pod adresem Francji. **Jeśli jako wódz i pełnomocnik rządu niemieckiego składam wobec świata i narodu mego zapewnienie, że po załatwieniu kwestji Saary nie będziemy mieli już żadnych żądań terytorjalnych w stosunku do Francji, to stanowi to przyczynek do sprawy pokoju większy niż niejeden podpis pod traktatem.**

Sądzę, że to uroczyste oświadczenie **powinno zakończyć długotrwały spór pomiędzy obu narodami.** Ponieważ zaś po stronie francuskiej ograniczono się tylko do przyjęcia tego do wiadomości, to i Niemcom nie pozostaje nic innego, jak również przyjąć tę odpowiedź do wiadomości.

Jeżeli rząd niemiecki zapewnia, że nie pragnie nic innego jak pokoju i oświadcza to, to albo oświadczenie takie ma tę samą wartość co podpis pod paktem, albo ten podpis nie przedstawia większej wartości od uroczystego oświadczenia.

Pakty kolektywne

Następnie kanclerz przeszedł do zagadnienia paktów kolektywnych, oświadczając, iż pojęcie zbiorowej współpracy — bezpieczeństwa dopuszcza wiele interpelacyj. Z chwilą narzucenia narodowi niemieckiemu w Wersalu traktatu we współpracę narodów uderzył coś śmiertelny.

Kanclerz powołał się dalej na fakt, iż Niemcy spełniły wszystkie zobowiązania traktatowe, podczas gdy inni nie wykonali przyjętych zobowiązań rozbrojeniowych. W długim wywodzie kanclerz przytoczył dane, z których wynikać ma, że mocarstwa nietylko nie rozbroiły się, ale przeciwnie powiększyły i udoskonaliły swe zbrojenia.

Kwestja zbrojeń

Jeśli od Niemiec żąda się konstruktywnych planów, to należy przypomnieć plan niemiecki o 300-tysięcznej armji. Gdyby go przyjęto, obeszłoby się dziś bez niejednej troski. Jako odpowiedzialny wódz narodu niemieckiego kanclerz widział się zmuszonym wobec powstania nowych sojuszów wojskowych oraz wprowadzenia dwuletniej służby wojskowej we Francji przywrócić równość praw Niemcom. Nie Niemcy naruszyły tem samem zobowiązania, lecz inne państwa, które je do tego zmusiły. **Naród niemiecki nie zamierza nikomu zagrażać, zdecydowany jest jednak zapewnić sobie utrzymanie równouprawnienia.** To równouprawnienie jest pierwszym warunkiem przyszłej praktycznej i zbiorowej współpracy. **Mając równe prawa, Niemcy nie zawahają się wziąć udział we wszystkich pracach służących pokojowi i dobrobytowi narodów.**

Kanclerz, występuje następnie przeciw metodzie uzgadniania między pewnemi państwami programów i przedstawiania ich następnie trzecim państwom jako dyktatów do przyjęcia. O ile chodzi o Niemcy, to nie wezmą one udziału w żadnej konferencji, o ile nie będą uczestniczyły przedtem w ustalaniu jej programu. Nie znaczy to jednak, że nie miałyby przystąpić do umów, że nie uczestniczyły w ich przygotowaniu. Możliwe jest, że umowa taka zostanie potem uznana przez Niemcy za pożyteczną, a wówczas nie zawahają się one jej przyjąć. Rząd Rzeszy zastrzega sobie jednak we wszystkich sprawach prawo decydowania.

Kanclerz uważa, że dla sprawy pokoju można więcej zdziałać, gdy nie stawia się alternatywy. Wszystko — albo nic, lecz wysuwa się propozycje możliwe do osiągnięcia. Również kwestjonuje posługiwanie się tezą o niepoddzielności pokoju jako pretekstem dla stwarzania konstrukcyj służących kolektywnym przygotowaniom do wojny.

Krzyczącem ostrzeżeniem jest tu wojna światowa.

Polska

Niemcy uroczyście przyjęły i zagwarantowały Francji obecne granice. **Z POLSKĄ BEZ WZGLĘDU NA PRZESZŁOŚĆ ZAWARŁY ONE UMOWĘ WYŁĄCZAJĄCĄ ZASTOSOWANIE PRZEMOCY, UMOWĘ, KTÓRA STANOWI CENNY PRZYCZYNEK DLA POKOJU EUROPEJSKIEGO. TĘ UMOWĘ NIETYLKO MYŚLIMY WYKONAĆ, LECZ ŻYWIMY JEDNO JEDYNE ŻYCZENIE: ABY BYŁA ONA CIĄGLE PRZEDŁUŻANA I ABY WYNIKAJĄCE Z NIEJ PRZYJAŹNE STOSUNKI POLSKO - NIEMIECKIE BYŁY CORAZ BARDZIEJ POGŁĘBIANE. UZNAJEMY PAŃSTWO POLSKIE JAKO OJCZYZNĘ WIELKIEGO PATRJOTYCZNEGO NARODU ZE ZROZUMIENIEM I SERDECZNĄ PRZYJAŹNIĄ SZCZERYCH NACJONALISTÓW.**

Jeśli oszczędzić chcemy narodowi niemieckiemu dalszego przelewu krwi nawet tam, gdzie to jest związane dla nas

(D. c. art. na str. 2-ej).

Trumna Marszałka Józefa Piłsudskiego w grobach królewskich na Wawelu



Wielka mowa Hitlera

(Dokończenie ze str. 1-ej)

z ofiarą, to tembardziej nie myślimy o tem, aby poświęcać naszą krew bezkrytycznie dla cudzych interesów. Nie myślimy o tem, by traktatowo sprzedawać nasz naród niemiecki, jego mężów i synów dla konfliktów powstałych niezależnie od nas i bez naszych wpływów.

Pakt wschodni

Przechodząc do zagadnienia paktu wschodniego, kanclerz wyjaśnił dwie główne przeszkody, stojące na drodze do przyjęcia przez Niemcy tej koncepcji. Są to:

1) zawarta w pakcie kwestja niesienia pomocy wciągnęłaby Niemcy w czasie konfliktu na Wschodzie w wojnę.

2) między Niemcami, jako państwem narodowo — socjalistycznem, a państwem bolszewickiem istnieją zasadnicze przeciwieństwa.

W dłuższym wywodzie mówi Hitler o przepaści między zasadami obu kierunków społecznych, dochodząc do wniosku, że przepaści między narodowym socjalizmem a bolszewizmem nigdy nie da się wypełnić. Hitler zaznaczył z naciskiem ofiary, jakie ruch narodowo-socjalistyczny poniósł w Niemczech w walce z bolszewizmem. Jeśli chodzi o bolszewizm jako sprawę rosyjską, Niemcy nie interesują się nim zupełnie, gdy jednak wpływ bolszewicki dociera na terytorjum Niemiec, to narodowi socjaliści występują jako najzacieklejsi i fanatyczni jego wrogowie. Faktem jest, że bolszewizm uważa się za światowy ruch rewolucyjny. Hitler dodaje, że **nie może się zgodzić z opinją, że Sowiety wogóle są pozbawione agresywnych zamiarów imperjalistycznych.** W tej sprawie kanclerz ma własny pogląd oparty na doświadczeniach w Niemczech.

Niemcy nie zawrą paktu nieagresji z Litwą

Niemcy gotowe są zawrzeć pakty nieagresji ze wszystkiemi sąsiadami swoimi z wyjątkiem Litwy, z którą nie mogą wchodzić w pertraktacje polityczne. W dłuższym ustępie Hitler uzasadnił powody tego stanowiska. Niemcy nie czynią tego z chęci prowadzenia tam wojny, lecz dlatego, że nie można wchodzić w umowy polityczne z państwem, które znieważa najprymitywniejsze prawa ludzkiego współżycia. Dopóki odpowiedzialne państwa gwarantujace statut kłajpedzki nie mogą doprowadzić Litwy do szanowania najprymitywniejszych praw ludzkich, nie możemy z naszej strony zawierać jakiegokolwiek układu z tem państwem.

Z tym jedynie wyjątkiem gotowi jesteśmy zawrzeć pakty o nieagresji i pakty wyłączające akty gwałtu ze wszystkiemi graniczącemi z nami państwami. **Niemcy nie mogą jednak uzupełnić tego rodzaju układu przez zobowiązania niesienia pomocy, które z punktu widzenia naszego światopoglądu są dla nas nie do zniesienia.** Widzimy w zawieraniu nowych paktów niesienia pomocy stan rzeczy nieróżniący się w niczem od dawniejszych aljansów wojskowych. Ubolewamy nadtem specjalnie, gdyż **zawarty pomiędzy Francją a Rosją sojusz wojskowy wnosi niewątpliwie element niepewności prawnej do paktu lokarneńskiego, który stanowi jedyny jasny i rzeczywistą wartość wzajemnego układu bezpieczeństwa w Europie.**

Również niemożliwe do przyjęcia dla Niemiec są pakty niemieszania się, dopóki pojęcie to nie osiągnie dokładniejsze definicji.

Austrja

Wreszcie kanclerz przeszedł do stosunków panujących w Austrji, zapewniając iż zasada postępowania rządu Rzeszy polega na zapewnieniu Austrji swobodnego stanowienia o sobie, niezależnie od wpływów państw trzecich.

Obecne stanowisko Rzeszy

Wkońcu kanclerz zreasumował w 13 punktach obecne stanowisko rządu Rzeszy. Między innemi rząd Rzeszy odrzuca postanowienie genewskie, powzięte w dniu 17 marca. Przez postanowienie to dokonano nowej dyskryminacji, która uniemożliwiła rządowi Rzeszy powrót do instytucji genewskiej. Dla powrotu tego uważa rząd Rzeszy doprowadzenie do jasnego rozdziału pomiędzy traktatem wersalskim, zbudowanym na podziale państw na zwycięskich i zwyciężonych, a Ligą Narodów, która zbudowana być winna na równouprawnieniu wszystkich jej członków.

W dalszym ciągu Hitler zapewnia, że rząd Rzeszy gotów jest każdego czasu wziąć udział w systemie zbiorowej współpracy dla zapewnienia pokoju europejskiego. Rząd Rzeszy zaznacza, że gotów jest zawrzeć pakty o nieagresji ze wszystkiemi państwami sąsiadującemi.

TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY

Najdalej na początku przyszłego tygodnia

zostanie zwołana sesja nadzwyczajna ciał ustawodawczych

Przez cały dzień wczorajszy połączone grupy konstytucyjne BBWR. kontynuowały dyskusję nad projektem nowej ordynacji wyborczej. Dzień wczorajszy poświęcony był omówieniu projektu ordynacji do Senatu. Dalszy ciąg obrad dziś.

W kołach politycznych przypuszczają, że obrady te zakończone zostaną w ciągu bież. tygodnia, a opracowany projekt nowej ordynacji jako prawdopodobnie projekt klubu BBWR. złożony zostanie do laski marszałkowskiej.

Zarządzenie Prezydenta R. P. o zwołaniu nadzwyczajnej sesji parlamentu oczekiwane jest w ciągu bież. lub na początku przyszłego tygodnia z tem że w przyszłym tygodniu odbyłoby się pierwsze posiedzenie Sejmu. Sesja ta jak mówią, potrwa mniej więcej do połowy czerwca, t. j. około 2 tygodni.

Jednoroczna służba wojskowa w Rzeszy

BERLIN, (PAT). — Urzędowo donoszą o par. 8 ustawy wojskowej z dnia 21 maja 1935 r.: Wódz i kanclerz Rzeszy ogłosił rozporządzenie, że czas trwania czynnego stosunku służbowego w trzech częściach armji ustalony został jednolicie na jeden rok.

Ogłoszona dziś ustawa wojskowa obejmuje 50 par. — Obowiązek służby wojskowej rozpoczyna się z 18 rokiem życia i trwa do roku 45.

Do służby aktywnej powołani zostaną mężczyźni po ukończeniu 20 roku. Warunkiem przyjęcia jest odbycie służby w kadrach pracy oraz pochodzenie aryjskie.

Wstrzymanie komunikacji lotniczej z Krakowa do Berna i Wiednia z winy Czechów

WARSZAWA, (PAT). — Ze względu na odmowę przez władze czechosłowackie przelotu polskich samolotów komunikacyjnych nad terytorium czechosłowackiem — Polskie Linje Lotnicze LOT z dniem 1 czerwca wstrzymują obsługę szlaku między Krakowem — Bernem — morawskiem i Wiedniem.

Linja ta była uruchomiona jako jedna z pierwszych linij lotniczych polskich, gdyż czynna była od 1925 r.

Groźba przewrotu w Portugalji

LONDYN. (Pat.) Według doniesień z Lizbony w ciągu ub. nocy krążyły alarmujące wiadomości o grożącym w Lizbonie przewrocie komunistycznym. W rozmaitych punktach miasta stała w pogotowiu policja i wojsko z karabinami maszynowemi.

Gabinet portugalski obradował całą noc w jednym z budynków wojskowych. Dokonano wielu aresztowań. Rząd sądzi, że zapobiegł rozruchom.

LIZBONA. (Pat.) W związku z pogłoskami, o zamiarach wywołania rozruchów przez elementy skrajnej lewicy, odbyło się wczoraj wieczorem posiedzenie rady ministrów. Po posiedzeniu rady ministrów ogłoszono ostre pogotowie oddziałów policji, gwardji republikańskiej i marynarki. W mieście panuje całkowity spokój.

125.000 osób przybyło pociągami do Krakowa na uroczystości pogrzebowe

WARSZAWA, (PAT). — Na uroczystości pogrzebowe Marszałka Piłsudskiego przewieziono do Warszawy w dniach 15 i 16 b. m. 250 normalnemi pociągami około 100.000 osób. Ponadto przewieziono w tych dniach 15 pociągami dodatkowemi delegacje i poczty sztandarowe wojska oraz 5 pociągami dodatkowemi delegacje cywilne.

Po ukończeniu uroczystości pogrzebowych w Warszawie uruchomiono 22 pociągi dodatkowe do Krakowa. Ogółem przybyło do Krakowa 125.000 osób w 155 pociągach, w tem 112 normalnych i 43 dodatkowych. Powrót pociągu Prezydenta w ten sposób zorganizowano, że członkowie rządu żegnali Prezydenta w Krakowie a witali w Warszawie. Pociąg Prezydenta Rzplitej przeprowadzono przez Częstochowę, a pociąg z członkami rządu krótszą drogą przez Radom.

Pogrzeb Hausnera w Detroit

DETROIT, (PAT). — W kościele Najsłodszego Serca Panny Marji w Detroit odbyło się nabożeństwo żałobne za spokój duszy Stanisława Hausnera.

W nabożeństwie wzięła bardzo liczny udział miejscowa Polonja. Olbrzymie tłumy ludności, które zaległy nietylko kościół lecz i sąsiednie ulice wysłuchały w skupieniu żałobnego nabożeństwa. Wdowa po Hausnerze oraz dwaj synowie, Paweł i Tomasz, obecni byli na nabożeństwie.

Zwłoki Hausnera przewiezione będą do New Jersey. Pogrzeb odbędzie się we czwartek. Pani Hausnerowa, która odbyła wiele lotów z mężem oświadczyła, że nigdy już nie wsiądzie do samolotu i nie pozwoli na to synom.

Po wyborach w Czechosłowacji

UŻHOROD, (PAT). — Wyniki wyborów w Czechosłowacji i znaczny sukces osiągnięty przez niemieckie stronnictwo Henleina wywołały w prasie niemieckiej wielki entuzjazm. Wszystkie dzienniki poświęcają zwycięstwu wyborów partji niemieckiej dłuższe artykuły.

„Boersen Ztg." m. in. pisze: Jeżeli dziś Niemcy z całego świata dają wyraz radości, że znowu zwyciężył głos krwi, to nie potrzebuje Praga ani oburzać się ani niepokoić. Od Czechosłowacji zależy wejście w lojalne porozumienie z obecnie najsilniejszą partją czechosłowackich Niemców i zaprzestać radykalnej dotychczasowej polityki mniejszościowej.

Współpraca harcerzy polskich i rumuńskich

BUKARESZT. (Pat.) Do Bukaresztu przybył komisarz międzynarodowy harcerstwa polskiego p. Kapiszewski, w celu zaproszenia harcerstwa rumuńskiego na zlot harcerski w Spale w lipcu r. b. P. Kapiszewski przyjęty był na audjencji przez króla Karola, który jest naczelnym skautem Rumunji.

Wiadomości z Kowna

ŻABOTYŃSKIEGO W KOWNIE OBRZUCONO KAMIENIAMI.

Ostatnio bawił na Łotwie i Litwie znany przewódca sjonistów-rewizjonistów Żabotyński wygłaszając odczyty.

W Kownie jeden z przeciwników Żabotyńskiego obrzucił jego samochód kamieniami — (PAT)

Wspólność poglądów Szwecji i Estonji

stwierdzono w czasie wizyty min. Seljamaa w Sztokholmie

TALLIN, (Pat). Minister spraw zagranicznych Seljamaa po kilkodniowym pobycie w Sztokholmie powrócił do swego kraju.

W wywiadzie prasowym minister Seljamaa oświadczył, że podczas pobytu jego w stolicy Szwecji stwierdzona została wspólność poglądów Szwecji i Estonji na zagadnienia polityki międzynarodowej. Zarówno Estonja jak i Szwecja są gorącymi zwolennikami Ligi Narodów, będąc jednocześnie zainteresowane w utrzymaniu w Europie trwałego pokoju.

Minister Seljamaa zaprosił szwedzkiego ministra spraw zagranicznych do odwiedzenia Estonji.

Teror chłopski w ZSRR.

MOSKWA. (Pat.) Źródła sowieckie coraz częściej donoszą o aktach teroru chłopskiego w stosunku do prosowieckiego elementu na wsi. Teror ten stosowany jest z reguły w bardzo okrutny sposób. M. in. w okolicach Mińusińska na Syberji 4 członków kolektywu zamordowało korespondenta gazety wiejskiej, miażdżąc mu czaszkę kamieniami. Miała to być zemsta za oskarżenie prezesa kolektywu o defraudacje pieniężne. W okręgu Winnickim opiekunka sieroty, pionierka zamordowała ją 15 cięciami noża i topora. Zabójczynię wraz z całą rodziną zaaresztowano. W okolicach Rostowa nad Donem członkini związku młodzieży komunistycznej została ogłuszona uderzeniem butelki w głowę, a następnie uduszona przez członkinie kolektywu.

Kronika telegraficzna

— **W OSTATNICH WYLEWACH W STANACH OKLAHOMA I TEXAS** zginęło 18 osób. Straty wyrządzone przez powódź sięgają 3 milj. dolarów.

— **LICZBA BEZROBOTNYCH W POLSCE** wedle danych biur pośrednictwa pracy funduszu pracy wynosiła dn. 18 b. m. 442.002 osoby, co stanowi spadek bezrobocia w stosunku do poprzedniego tygodnia o 9.210 osób.

— **MARSZAŁEK PETAIN** odjechał z Wiednia do Paryża.

Rekonstrukcja gabinetu angielskiego

nastąpi w czasie Zielonych Świąt?

LONDYN, (Pat). Wczorajsza audjencja wicepremjera Baldwina u króla, następująca po audjencjach udzielonych w ostatnich dniach Macdonaldowi, Thomasowi i Edenowi, utwierdza prasę angielską w przekonaniu, że rekonstrukcja gabinetu jest bardzo bliska. Jako jej datę pisma wymieniają okres przerwy parlamentarnej z powodu Zielonych Świątek.

Dzienniki są już dzisiaj zgodne co do tego, że **Baldwin obejmie stanowisko premjera, że Mac Donald zostanie w gabinecie na miejsce Baldwina, że ustąpią ministrowie: spraw wewnętrznych, lotnictwa, zdrowia i spraw Szkocji.**

W razie ustąpienia **sir Johna Simona** ze stanowiska min. spraw zagranicznych, najprawdopodobniejszym kandydatem na to stanowisko uważany jest w dalszym ciągu **min. Eden.**

Trzy olbrzymy samolotowe zamiast zniszczonego „Maksyma Gorkija"

MOSKWA, (PAT). — Rada komisarzy ludowych i komitet centralny partji komunistycznej Z. S. R. R. postanowiły wybudować na miejsce zniszczonego samolotu „Maksym Gorkij" 3 wielkie samoloty tego samego typu i tej samej nośności. Samoloty te będą nazwane: „Włodzimierz Lenin", „Józef Stalin." i „Maksym Gorkij"

Kto wygrał?

WARSZAWA, (Pat). **Dziś w 12 dniu ciągnienia 4-ej klasy 32 polskiej państwowej loterji klasowej następujące większe wygrane padły na numery losów:**

zł. 50.000: 109975, 143170, 145941, 176114.

zł. 10.000: 19244, 54690, 66702, 78952, 95266, 141356, 160248.

Giełda warszawska

WARSZAWA. (Pat.) Dewizy: Belgja 89,95—90,18—89,72. Berlin 213,60—214,60—212,60. Gdańsk 100—100,25—99,75. Holandja 359,80—360,70—358,90. Nowy Jork 5,32 3/8—5,35 3/8—5,29 3/8. Kabel 5,32 i pół—5,25 i pół—5, 29 i pół. Londyn 26,18—26,31—26,05. Paryż 34,99 i pół—35,08—34,91. Szwajcarja 171,76—172,18—171,32.

Tendencja przeważnie mocniejsza.

DEWALUACJA guldena gdańskiego

W dnu 1-go maja Senat Gdański ogłosił rozporządzenie, obniżające wartość guldena gdańskiego do wysokości parytetu złotego polskiego.

Akt dewaluacji guldena mimo to, że ma niezmiernie wielkie znaczenie dla kształtowania się stosunków gospodarczych między Polską a Gdańskiem, nie wywołał jednak prawie żadnego wstrząsu gospodarczego.

Sfery zainteresowane przyjęły tę nowinę „na zimno“ jak gdyby się tego już od dawna spodziewały.

Dawniej każdy widział w akcie dewaluacji załamanie się całego finansowego aparatu państwowego. Obecnie dewaluacja stała się zjawiskiem tak powszechnem, że jest już uważana za coś zupełnie naturalnego. Co pewien czas słyszymy, że jakieś państwo zerwało z parytetem złotym i dewaluowało swoją walutę na taki czy inny procent. Nie wywołuje to jednak żadnej haussy ani baissy, przechodzimy nad tem do porządku dziennego i kalkulujemy według nowoprzyjętej jednostki monetarnej.

Gdańsk jest gospodarczo mocno związany z Polską — stanowi on jeden obszar celny z państwem Polskiem, ma z Polską dużo interesów gospodarczych i politycznych — dewaluacja waluty gdańskiej interesuje więc nas bezpośrednio i dlatego należy się bliżej zastanowić nad obecnie wytworzoną na tym odcinku sytuacją ekonomiczną.

Jeden z Ekspertów Ligi Narodów, bawiący niedawno w Gdańsku, wyraził zapatrywanie, że najważniejszym błędem ze strony senatu gdańskiego było oderwanie guldena od funta szterlinga, z którym był on początkowo ściśle związany i oparcie go na złocie, co przeszkodziło gdańskiej jednostce monetarnej automatycznie i stopniowo dostosować się do poziomu złotego polskiego.

Nie ulega wątpliwości, że związek z funtem oszczędziłby gdańskiemu organizmowi gospodarczemu gwałtownego wstrząsu, spowodowanego rozporządzeniem z dnia 1 maja r. b. i że dostosowanie się do nowych warunków miałoby wówczas łagodny i bezbolesny przebieg.

Trudno przewidzieć w chwili obecnej w jakim stopniu rynek gdański zareaguje na obniżenie wartości guldena. Senat czyni wysiłki, aby nie dopuścić do waloryzacji cen. Jest jednak rzeczą pewną że ogólnie przyjęte prawa gospodarcze i dotychczasowa praktyka państw kroczących drogą inflacji, **zmuszą zainteresowane czynniki gospodarcze Wolnego Miasta Gdańska, do stopniowej zwyżki cen.** Już w chwili obecnej widać, że tak ceny całego szeregu artykułów konsumcyjnych, jak i ceny robocizny i usług gospodarczych stopniowo **osiągają coraz wyższy poziom.**

Ponieważ jednak dewaluacja guldena pociąga za sobą automatyczne i ogólne obniżenie wszelkich płac i zarobków stanowi ono silne posunięcie deflacyjne i dlatego niema obawy, **aby poziom cen w Gdańsku w wydatny sposób wykraczał ponad poziom cen polskich.** Siłą logiki faktów, **Gdańsk zbliży się obecnie do poziomu swego zaplecza** i będzie mógł w większym stopniu, niż dotychczas realizować korzyści swego geograficznego położenia i swojej roli w obrębie polskiego obszaru celnego.

Naturalnie, że dewaluacja wyłoniła pewne trudności powstałe na tle wzajemnych stosunków rozrachunkowych, które jednak w szerokiej perspektywie nie posiadają zasadniczego znaczenia i zostaną prawdopodobnie wyrównane przez dalszy bieg wypadków.

Obawy co do zwiększenia zdolności **konkurencyjnej Gdańska w stosunku do Gdyni też są przesadne.** Przez odpowiednią politykę celno-taryfową, został osiągnięty znaczny rozwój polskiego handlu zamorskiego. W chwili obecnej **ponad 70 proc. handlu zagranicznego Polski przechodzi przez porty.** Okoliczność ta stwarza dla obu portów dostateczne warunki rozwoju.

Dotychczasowa wysoka waluta Gdańska i stosunkowo wysokie ceny przeładunku wytworzyły dla Gdyni pomyślniejsze konjunktury. Dzięki różnicom w kosztach przeładunkowych i innych. Gdynia mogła przez taki krótki czas rozwinąć się i skutecznie konkurować z Gdańskiem.

Obecna sytuacja portu gdyńskiego już nie potrzebuje specjalnej polityki cieplarnianej dla swego rozwoju. Gdynia zdoła skutecznie w tych samych warunkach konkurować z Gdańskiem — tem bardziej, że jak już wyżej zaznaczyliśmy, wytyczne polityki gospodarczej na odcinku handlu zagranicznego idą po linji popierania handlu zamorskiego.

Możliwe, że w najbliższym okresie zniżka cen i kosztów w porcie gdańskim przesunie pewną część ładunków z Gdyni do Gdańska. Zniżka ta bowiem niewątpliwie stanowi pewną atrakcję. Nie należy jednak przypuszczać, **żeby to miało charakter stały,** ładunki towarowe z czasem automatycznie odpowiednio się rozdzielą między jednym i drugim portem.

Dewaluacja guldena wytworzyła dla Gdańska podobne warunki gospodarcze jakie widzimy i w Polsce, i ten moment przy odpowiedniej polityce może być wykorzystany przez obie strony dla nawiązania **ściślejszego gospodarczego kontaktu między Wolnem Miastem a Polską.**

Sosn.

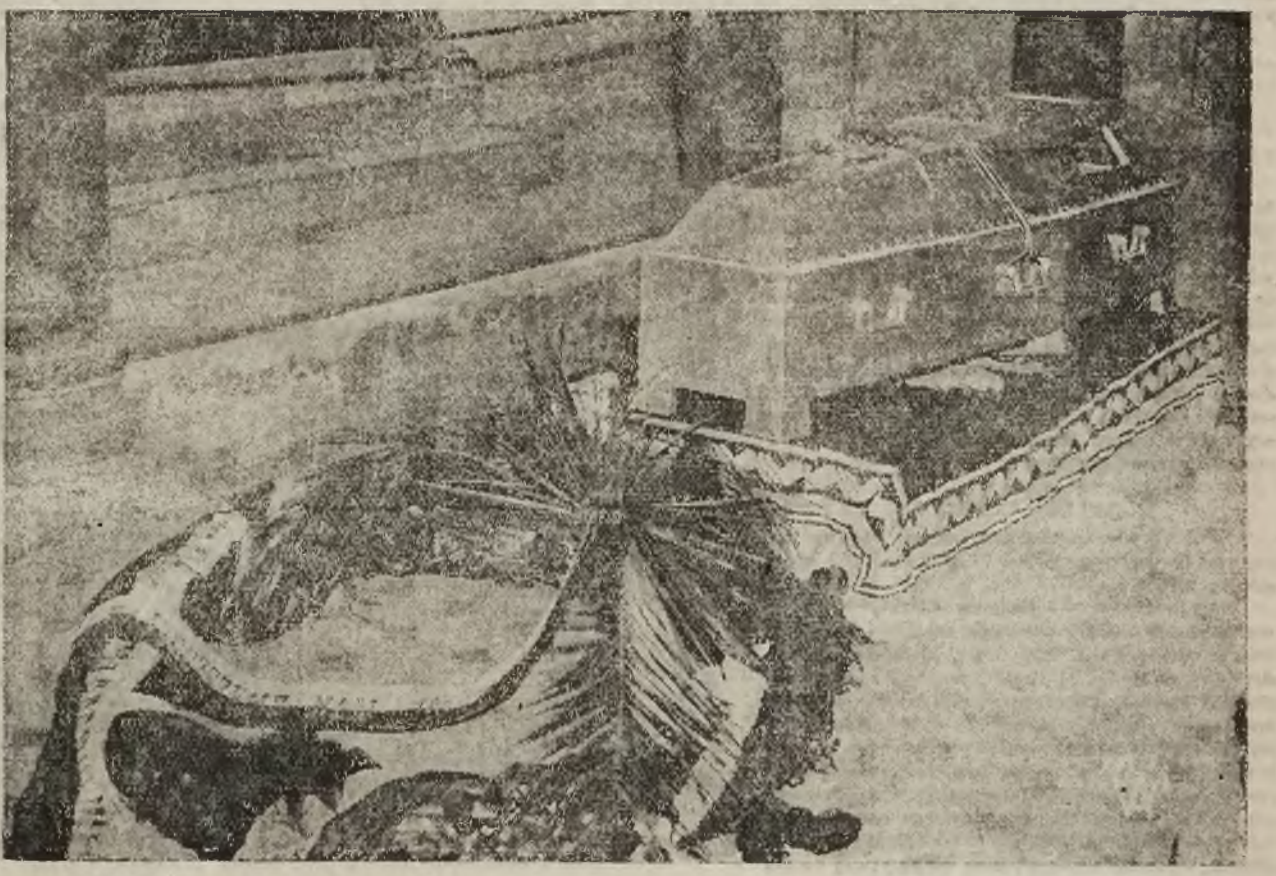
„Ludzie bez „wczoraj“, ludzie bez „dzisiaj“ i ludzie bez „jutra“ tak możnaby podzielić gatunek ludzi na świecie...“ „Człowiek istotnie rodzić się często na tym padole płaczu musi, by się stać pełnym człowiekiem. Człowiek bowiem w całem tego słowa znaczeniu kochać musi, nie wstydząc się swego „wczoraj“, by żyć pracując w dniu dzisiejszym, by się jego znowu nie wstydzić jutro“.

J. PIŁSUDSKI: „Piękne „wczoraj“.

Pogrzeb wiceprezydenta Warszawy Ś.p. Czesława Zawistowskiego

WARSZAWA. (Pat.) Dziś odbył się w Warszawie pogrzeb wiceprezydenta m. st. Warszawy ś. p. Czesława Zawistowskiego, mjr. rezerwy wojska polskiego. Nabożeństwo w kościele św. Krzyża odprawił arcybiskup Gall, poczem ruszył kondukt na cmentarz Powązkowski. Trumna spoczywała na lawecie 1-go d. a. k., zaprzężonej w 6 koni. Na przedzie postępowała kompanja 36 p. p. z orkiestrą, kompanja Zw. Strzeleckiego, straż ogniowa i t. d. Dalej szły poczty sztandarowe Zw. Legjonistów, POW, dowborczyków i t. d. Niesiono wiele wieńców a na kilku poduszkach odznaczenia zmarłego. Na pl. Teatralnym pochód na chwilę zatrzymał się a orkiestra odegrała „I Brygadę“. W pogrzebie wzięli udział prócz rodziny zmarłego minister spraw wewnętrznych Zyndram-Kościałkowski z małżonką, wiceminister komunikacji inż. Piasecki, wicemarszałek Senatu Antoni Bogucki, wojewoda Jaroszewicz, prezydent Warszawy Starzyński i inni.

Na cmentarzu Powązkowskim po odprawieniu modłów przez arcybiskupa Galla nad mogiłą wygłosił przemówienie minister spraw wewn. Zyndram-Kościałkowski i prezydent Warszawy Starzyński. Na mogile złożono dużo wieńców.



Trumna Marszałka Józefa Piłsudskiego w grobach królewskich na Wawelu

Medytacje mieszczańskie

Antoni Słonimski, o Warszawie:

— „Wiosną zaczynamy łazić po koszlawych trotuarach, w rozpiętem palcie włóczymy się po błotnistych, niezabrukowanych ulicach nowych dzielnic, przepychamy się przez wyelegantowany tłum na Nowym Świecie. Miasto staje się widzialne, obecne, natrętne... Dawno nieoglądane... zasmuca nas swoim obszarpanym, wschodnim wyglądem. Czyż nie tak wygląda główna ulica w Mukdenie oglądana niegdyś w fotoplastikonie „Terra“ na ulicy Niecałej? W taki wiosenny dzień Warszawa to wschodnie, płaskie i brzydkie miasto, które czuć końską uryną...“

Jan Bułhak o Wilnie:

— „Nie śpieszmy do wnętrza. Stańmy na chwilę u progu. Poufała pieszczota niezawsze oznacza miłość największą. Kochanek rad odchodzi od miłowanej kobiety na odległość wzroku, by stamtąd ogarnąć ją całą zachwyconemi oczyma, nacieszyć się widokiem jej postaci, kroczącej w gobelinowem tle pejzażu cudną zjawą harmonji i wdzięku. A wtedy ramiona zapominają o gorących uściskach, by się rozerwać i wznieść w porywie beznamiętnego uwielbienia. Wilno umieściło się wśród swoich gór, tak właśnie, żeby dać oczom patrzącym — dystans uwielbienia“...

Słonimski:

„Gdy się chce doszukać wdzięku Warszawy, zawsze się wkońcu o tę staroświeckość zaczepi. Jest to chyba jedyna konkretna okazja do drobnego rozrzewnienia. Warszawa Prusa, dzielnica staromiejska, stare cukierenki ozdobione secesyjnemi metalowemi ornamentami, jakiś Starorypiński, gdzie doniedawna stare rypały rżnęły w warcaby lub domino.. Żyjemy i pracujemy w tem mieście. Nie jest ono dla nas lirycznem wspomnieniem. Pod staroświeckim, prusowskim pozorem umiemy odnaleźć rzeczywistość ponurej warszawskiej dulszczyzny. Pod kolorową polichromją domów staromiejskich kryją się nory ludzkie zapluskwione, cuchnące brudem i wilgocią. Po głównych ulicach miasta ciągną smrodliwe wozy ze śmieciami. W letnie, gorące noce wiatr roznosi te perfumy warszawskie od nędzy Powiśla do strasznych klatek, napełnionych ludźmi na Franciszkańskiej, Dzikiej, Krochmalnej.. Nie poddawajmy się dumie, nie zamykajmy oczu na brzydotę Warszawy. Parę pięknych pałaców, które nam zbudowali cudzoziemcy, a które teraz oświetlamy reflektorami, nie nakarmią naszej pychy“..

Bułhak:

„...W wieczornem oświetleniu rozciąga się widok przedziwny, jakgdyby żywcem wzięty ze sztychu, lub akwareli z XVIII wieku. ...Oglądamy całe Wilno, dalekie i drobne, jak w srebrze wyryty model, ustawiony na dłoni olbrzyma. Domów prawie nie widać; toną w zwartem nagromadzeniu drzew i tworzą ogólne tło, z którego wyrasta jasny tłum świątyń niby rząd dłoni, modlitewnie wyciągniętych do nieba. Ale w tem wzniesieniu niema ani rezygnacji, ani rozpaczy: wieżyce, jak białe ręce kobiet i dzieci radośnie prężą się w błękitny przestwór, z ufnym spokojem oczekują jego wyroków i trwają w słońcu, szczęśliwe swoją świetlistością. ...Słowem — istny sztych z albumu Wilczyńskiego“...

Słonimski:

— „Brzydota Warszawy wylania się z oczu, ze słów, z obyczaju jej mieszkańców... I tu się łączy próżność i pretensjonalność z nędzą — mieszanina tak dla Warszawy typowa... W słownictwie warszawskiem króluje niepodzielnie jedno powszechne „kurwa twoja mać“. Pogodny lud warszawski mówi to w każdej możliwej sytuacji życiowej. Wyraża to i niechęć i podziw, i nudę i zadowolenie. Warszawa niema swoich pieśni ulicznych. Gdyby taka pieśń powstała, kończyłaby się i zaczynała od tych sakramentalnych słów“.

Bułhak:

— „Dość porozmawiać ze służącą, sklepikarką, dorożkarzem, rzemieślnikiem, by odczuć swoisty charakter tych ludzi, ich dobroduszną prostotę i życzliwą wylewność...

Może już dość tych cytat? Więc jeszcze tylko jedna poetycka — z poematu „Przyjście wroga“ Jerzego Zagórskiego:

A czy wiesz że w katedrze w Toledo
jest krata ze srebra szczerego
malowana na kolor czarny?
A tu sosny hebluje się poto
by powlekać je srebrem i złotem
choćby deski to były cmentarne.

* * *

Feljeton dzisiejszy wiąże się ściśle z dwoma poprzedniemi, drukowanemi pt. „Świat pełen wątpliwości“ i właściwie powinienby iść jako trzeci z tego cyklu. Chodzi tu znowu o konfrontacje.

Artykuł p. Bułhaka nosi tytuł „Miasto stworzone przez wieś“. Cytując, ominąłem starannie główną bodaj myśl autora. Dążyłem tylko do wykazania **jednostronności spojrzenia**. P. Bułhak, artysta - fotograf, nietylko potrafi użyć swego aparatu by przeprowadzić selekcję motywów, usuwając bezapelacyjnie te, które uważa na zdjęciu za niepożądane, ale czyni to — jak widzimy — również i wtedy, gdy się posługuje piórem. Słonimski pisał o Warszawie, ale myślę, że czytelnik zgodzi się ze mną, iż te warszawskie refleksje — żywcem wzięte — są niezbędne i do **całkowitego** obrazu naszego kochanego Wilna... Oczywiście p. Bułhak, dla którego Wilno prawdziwe, to „stare polskie Wilno“, który pół miasta pomija w przypisku „jak się pomija garść śmieci, rzuconych przypadkiem do drogocennej amfory“ — p. Bułhak żachnie się na takie uzupełnienie. Ale pomijając nawet to, że i staropolskiemu Wilnu — również jak starej Warsza

„MAKSIM GORKIJ“

Awjacja sowiecka okryła się żałobą

Zginął, jak już donosiliśmy, największy samolot sowiecki, cudowne dziecko „Ossoawiachimu“, olbrzym powietrzny „Maksim Gorkij“. Pod szczątkami samolotu znalazła tragiczną śmierć cała załoga wraz z pasażerami w liczbie 48 osób.

CUD XX WIEKU.

Awjacja sowiecka od kilku lat rozpoczęła próby nad budową samolotów-olbrzymów. Przed dwoma laty zginął już tragicznie jeden olbrzym powietrzny grzebiąc pod sobą szereg wybitnych działaczy sowieckich. Po tej katastrofie inżynierowie i konstruktorzy rozpoczęli budowę nowego olbrzyma, ochrzczonego imieniem sowieckiego pisarza Maksima Gorkija. Po pierwszych próbnych lotach „Maksima“ prasa sowiecka nazwała go „cudem XX wieku“. „Izwiestja“ z ubiegłego roku w numerze 143, piszą o nowym samolocie: „Ostatecznym celem naszego stalowego ptaka jest ostateczne zwycięstwo komunizmu“. Istotnie próbne loty nowego olbrzyma, które odbyły się w czerwcu roku ubiegłego, prześcignęły jak wówczas pisała prasa sowiecka, najśmielsze oczekiwania. Było to istotnie potężne narzędzie propagandy techniki sowieckiej. Kierujący próbnemi lotami inż. I. Stoman i członek komisji, która samolot przyjęła J. Chorwat, po pierwszych lotach nad Moskwą oświadczyli dziennikarzom:

„Próbne loty wykazały, że olbrzymia maszyna pracuje jak mechanizm zegarkowy. Nie zauważono żadnych niedociągnięć. Zarówno pod względem osiągalnej w powietrzu równowagi, jak też pod względem łatwości kierowania, samolot osiągnął maksimum wymagalności“.

Istotnie już w czasie pierwszego lotu, kierujący samolotem pilot wypuścił z rąk kierownicę. Samolot, bez ingerencji lotnika spokojnie płynął w powietrzu, nie wykazując żadnych tendencyj do utraty równowagi.

URZĄDZENIE SAMOLOTU.

Osiem potężnych motorów pracowało bez zarzutu. Automatyczna stacja telefoniczna, która mieściła się na samolocie, funkcjonowała wyśmienicie. Wewnętrzne urządzenie kabin pasażerskich było bardzo dogodne. Ściany prawie całkowicie tłumiły potężny warkot ośmiu motorów.

Zelektryfikowanie przyrządów do kierowania samolotem znakomicie zmniejszało pracę kierowcy i mechaników.

100 PRZEDSIĘBIORSTW I ORGANIZACYJ NAUKOWYCH BRAŁO UDZIAŁ W BUDOWIE.

Jeden z budowniczych tego samolotu — prof. Archagelskij — zajmujący kierownicze stanowisko w instytucie Aero i i hydrodynamicznym imienia prof. Żukowskiego w Moskwie — w wywiadzie oświadczył, iż w budowie olbrzyma brało udział około 100 przedsiębiorstw i naukowych instytucyj. Samolot zaopatrzono w nowego typu instalacje elektryczną, specjalnie dostosowaną do zadań awjacji. Świetnie wywiązano się z zadania zmniejszenia wagi samolotu przez zastosowanie nowych metali. Zadanie — zakończył wywody profesor Archagelskij — wykonane zostało w stu procentach.

ROZMIARY SAMOLOTU.

Sowieckie dzienniki przytaczają obecnie szereg ciekawych szczegółów o rozmiarach i urządzeniu olbrzyma.

„Agit-samolot — Maksim Gorkij“ wybudowany został według projektu znanego konstruktora sowieckiego A. Tupolowa. Rozpiętość skrzydeł jego wynosiła 63 metry, nośność — 7 tonn, długość kadłuba 35 metrów. Siła motorów 7.000 koni parowych. Szybkość 220—240 kilometrów na godzinę. 6 z ogólnej liczby motorów wmontowane były do skrzydeł, gdzie urządzone również były kabiny. W ten sposób mechanicy zawsze mieli dostęp do motorów w czasie lotu. Samolot „Maksim Gorkij“ cały wylany był z metalu. Posiadał własną stację elektryczną i automatyczną centralę telefoniczną. Długość instalacji elektrycznej w samolocie sięgała 12 kilometrów. Załoga samolotu składała się normalnie z 23 ludzi. Dla pasażerów zarezerwowane były 43 miejsca. Samolot zaopatrzony był również w megafon wagi 11 pudów, którego głos rozlegał się na przestrzeni 2,5 kilometrów. Reflektor samolotu miał siłę świetlną 2,8 miljonów świec.

ROZCZAROWANIE.

Wkrótce jednak po pierwszych lotach prasa sowiecka zaczęła pisać o samolocie mniej entuzjastycznie. Samolot w praktyce nie wykonywał długich lotów i od czasu do czasu latał tylko na krótkie dystansy.

KTO ZAWINIŁ?

Prasa sowiecka komentując katastrofę, jednogłośnie twierdzi, iż winowajcą tragedji był lotnik Błagin, który uderzył wraz ze swym samolotem w skrzydło „Maksima Gorkija“. Podobno Błagin, który jak wiadomo, również zginął z samolotem, wyłamał się z ram dyscypliny obowiązującej samoloty eskortujące olbrzyma. W czasie katastrofy zginęło 11 członków załogi, oraz 37 pasażerów, w tem szereg wybitnych pracowników instytutu aerodynamicznego.

Prasa sowiecka podkreśla, iż jeszcze przed kilku dniami goście francuscy z ministrem Lavalem na czele podziwiali samolot. Samolot ten, twierdzą gazety sowieckie, był dla awjacji sowieckiej eksperymentem, dlatego też katastrofa nie podrywa autorytetu sowieckiego lotnictwa.

Opisując szczegóły katastrofy, gazety podkreślają bohaterstwo dwóch inżynierów sowieckich: Żyrowa i Miechejewa, którzy w ostatniej chwili wyłączyli motory. Gdyby tego nie uczynili, nastąpiłby wybuch benzyny. Wówczas samolot spadłby jak płonący meteor, a liczba ofiar mogłaby być znacznie większa. Samolot już w powietrzu rozpadł się i spadał oddzielnemi częściami na zabudowania przedmieścia Sokół wpobliżu aerodromu moskiewskiego.

ŻAŁOBA.

Sowiety ogłosiły żałobę. Wczoraj odbył się uroczysty pogrzeb ofiar katastrofy. Zwłoki ofiar, za wyjątkiem 7, których rodziny postanowiły pochować według obrządku chrześcijańskiego, spalone zostały w krematorjum. Urny z popiołem wystawione zostały w Domu Sowietów. „Ossoawiachim“ postanowił nazwiska ofiar katastrofy wpisać do listy żałobnej w głównej sali aeroklubu sowieckiego. Pozatem na posiedzeniu Rady Komisarzy Ludowych postanowiono wybudować 3 nowe samoloty — olbrzymy tego samego typu i nazwać je „W. Lenin“, „J. Stalin“ i „M Gorkij“.

POTĘPIENIE BRAWURY.

Komentując przebieg katastrofy „Prawda“ donosi: Przeprowadzone śledztwo wykazało, iż nieszczęście stało się spowodu winy lotnika Błagina, który, mimo zakazu chciał zaprodukować przed publicznością sztuczki akrobatyczne. W ten sposób — pisze „Prawda“ stwierdzone zostało, iż „Maksim Gorkij“ zginął z winy niedyscyplinowanego lotnika, z winy tej powietrznej łobuzerji, która już niejednokrotnie udowodniła, jakie olbrzymie szkody może wyrządzić. Powietrznych łobuzów — kończy „Prawda“ — zgodnie z hasłem Woroszyłowa nie można dopuścić na wiorstę do wojskowej awjacji. To samo powinno również obowiązywać i pasażerskie lotnictwo sowieckie“. (c)

Stracenie największego bandyty na Kubie



W dniu 8 maja nad ranem został rozstrzelany w Santa Clara (Kuba), słynny kubański bandyta Jose Castiello, morderca por. Juana Alvaresa. Na zdjęciu — moment egzekucji.

UŚMIECHY I UŚMIESZKI

ARTYŚCI

Trochę Roda-Rody:

Pan Schleimgruber przyjechał do Wiednia z żoną i dzieckiem. Radził się mnie, do którego teatru mają się wybrać.

Przyjrzałem się bacznie panu Schleimgruberowi, potem jego żonie i córeczce, poczem poradziłem:

„Albo do opery na „Lohengrina“, albo do „Burghteatru“ na „Wilhelma Tella“.

Następnego dnia rozmawialiśmy znowu:

— Gdzie pan był, panie Schleimgruber?

— Na Lohengrinie.

— Podobało się panu?

— Morowiec ten Ryszard Wagner.

— Wystawa?

— Wspaniała. Nie widziałem jeszcze takiego przepychu.

— Muzyka?

— No muzyki, to było niewiele, ale to napięcie nerwów... Wie pan, ta scena, kiedy Lohengrin zestrzeliwuje jabłko z głowy swemu synowi... Fenomenalne...

— — — — — — —

Siedziałem pewnego dnia bez marynarki spowodu gorąca.

Wchodzi Feruccio Busoni.

Zmieszało mnie to niespodziewane wejście.

— Czy zwraca pan uwagę na etykietę? — zapytałem, by coś powiedzieć.

— Tylko na flaszkach wina — odparł Busoni i usiadł.

— — — — — — —

Baron Roger w Paryżu kazał zapytać Pascina ile kosztowałby u niego portret.

Pascin odpowiedział: szesnaście tysięcy franków.

To wydawało się baronowi zawiele, ale uważał, że 12.000 może zapłacić.

— Czekajcie — powiedział Pascin. — Niechno przyjdzie to skąpiradło. Już ja mu dam szkołę.

Rzecz działa się w zimie. Był kilkustopniowy mróz. Gdy baron wszedł wszystkie okna w pracowni malarza były otwarte szeroko. Pascin po przywitaniu rzekł:

— Zanim zacznę, muszę mieć wrażenie ogólne. Krótki rzut oka na całe ciało. Proszę, by pan baron się rozebrał.

— Czy wystarczy tylko koszulę, czy trzeba także zdjąć dolną bieliznę? — spytał baron.

— Także dolną bieliznę.

— Czy i skarpetki? Uważam, że jest djabelnie zimno...

— Również skarpetki, jeśli mogę prosić.

Gdy się to stało, Pascin posunął fotel na kółkach, na którym siedział baron i przyjrzał mu się z profilu, najpierw z prawej, potem z lewej strony. Potem powtórzył to przyglądanie się z obu stron, wreszcie rzekł:

— Nie. Nie będę pana malował. Pańska twarz jest za mało interesująca.

Wybr. Wel.

wie — nie brak pluskiew, a brak mydła i łazienek, że na Śnipiszkach spotyka się również krostawe, cherlawe i zwiędłe dzieci, jak na ulicy Gaona — znajdziemy łatwo wspólną płaszczyznę dla obu naszych odtwórców mieszczańskiego pejzażu.

Miasto stworzone przez wieś — „Wilno tylko udaje miasto“ — rodowód sielskości magnacko - szlacheckiej — Wilnianie jeszcze wsi nie zapomnieli. — Żyje się w Wilnie wśród ogrodów i kościołów, jak w parafji. To są rzeczy, które p. Bułhak akcentuje starannie. Czemu? Bo Bóg stworzył wieś — człowiek zbudował miasta“. Człowiek nie zdoła wymyślić nic lepszgo od przyrody.

Spotykamy się tu z rozważaniami, które przypominają żywo cytowaną przezemnie poprzednio, a drukowaną również w 3 numerze „Marchołta“ rozprawę Jerzego Stempowskiego. Tylko, że to co tam było poetyckim porywem, conajwyżej teorja — tu nabiera cech motywacji życiowej. Ciekawe obejrzeć taką **realizację postawy estetycznej** i grożące przytem niebezpieczeństwo.

Pyta p. Bułhak — jak Wilno kształtuje człowieka? I zaraz na plus pisze brak pośpiechu, kontemplację wzniosłości prostotę. Tak właśnie kształtuje wieś, a ludzie zaczynają to cenić. „Powrót do natury“ — jakże stare hasło! — wjeżdża triumfalnie do miast, mając za stangreta — kryzys... Co tu się śpieszyć, kiedy nadprodukcja...

Oto źródło sądów, oto fatalne nieporozumienie! Pluskwy za temi murami! — krzyczy Słonimski patrząc na malowanki Starego Miasta. Bułhakowi jakoś wystarcza „milczące dostojeństwo starych murów...“ Coś tu jest nie w porządku, a sądzę, że domyślam się — co. Jabym zaproponował entuzjaście wyrzec się własnego mieszkania i w starych murach wynająć „kawalerkę“. Odysseja poszukiwań i wyboru, bliższa znajomość z „flitem“ i ścierką od kurzu („fanaberje“), konieczność korzystania z łaźni i niełaźni publicznych — przytępiłyby szybko, obawiam się, wrażliwość na wtór głosów w wileńskiej hosannie...

Byliśmy — jesteśmy — będziemy!... Tak przemawiają do p. Bułhaka wileńskie budowle. „Baćka heŭk harau, i maje dzietki tak harać budúć“ — tak odpowie nam nieraz wieśniak, ten symbol zrosłej z przyrodą mądrości. Ostatnie zebranie dyskusyjne u „Włóczęgów“ było poświęcone sprawie miasta i wsi. Omawiało się sprawy polityki gospodarczej, konieczności reform, „dźwignięcia“ i t. p., gdy padły słowa o dobrych skutkach kryzysu, o nadarzającej się okazji do obejrzenia się, refleksji, przypomnienia zalet wiejskiego pojęcia o życiu. Mówiono wyraźnie argumentami Stempowskiego i powołując się na rozprawę w „Marchołcie“. Ale tenże mówca chwalił rygorystyczne zarządzenia **ministra Sławoj - Składkowskiego**, wołał, że jeśli nie zechcą sami, to trzeba ludzi zmusić do wyższego poziomu. Że w **nowych** chatach, budowanych o krok do sanatorjum, **musi** być komin.

Mówiło się pozatem, że cały hałas koło „kultury ludowej“ świadczy w gruncie rzeczy o egoizmie mieszczuchów. — Istotnie, tak się wykoleja nieraz piękna w założeniu „postawa estetyczna“. Nie śpieszyć się, nie gwałcić, wielbić przeszłość. Różne są widać konserwatyzmy. Wyznawanie „starych prawd“, to rzecz piękna i w życiu pomocna, ale zapatrzenie w odrapany tynk na starej cegle i — poprzestanie na tem? Nie! to stanowczo nas nie pociąga. — Jak kochać Warszawę? — **pisze Słonimski**. — „Myślę, że **inaczej ją trzeba kochać i zdobić**, niż stawianiem pomników Or-Ota i dekorowaniem kwiatami **paruset balkonów**. Trzeba pragnąć ją zburzyć. Rozwalić ciasne mury, przeciąć ją szerokiemi arterjami swobody, nędzę podmiejską zazielenić ogrodami... Jeśli jakich głosów słuchać nam trzeba w murach rodzinnego miasta, to **głosu przyszłości**“. — Myślę, że to jest właśnie estetyzm właściwy — **estetyzm czynny**, ten właśnie, który według Goetla wyróżnia ludzi Zachodu: „pokora codziennych uczynków“, obca drzemiącemu w zatęchłej wielkości Wschodowi.

Zostaje jeszcze sprawa klasycznych reguł życia, które najlepiej podobno wieś zachowuje. Jeśli świata nie weźmie licho, to niewątpliwie „likwidacja miast“ z jednej, a uprzemysłowienie wsi z drugiej strony zatrą z czasem różnicę między dwoma formami skupisk ludzkich. Telefony, łazienki i zieleńce będą wszędzie. Czy **taka**, nowa wieś nie zatraci „klasycznych reguł życia“, czy tam wróci spokojny rytm sielanki i długowiecznego szczęścia? Któż to wie. Podobno takie wsie, od miast nie różne, są na świecie. Kto może, niech sprawdzi, niech się przyjrzy, a zobaczy obraz naszej przyszłości.

jim.



Na polu Mokotowskiem w miejscu, gdzie Marszałek zwykł przyjmować defiladę, stanęła Jego trumna wśród kwiatów

„Sztandary nasze, okryte chwałą zwycięstw, mogą schylać czoło jedynie przed reprezentantem państwa i przed tymi, co wojskiem dowodzą“.

J. PIŁSUDSKI („Deklaracja złożona Prezydentowi Rzplitej St. Wojciechowskiemu“).

Premjer Sławek u Pani Marszałkowej

(Telef. od własn. koresp. z Warszawy)

Wczoraj przed południem Premjer Sławek udał się do Belwederu gdzie przyjęty został przez Panią Marszałkową Piłsudską.

Powrót prez. Grubera

(Telef. od własn. koresp. z Warszawy)

19 b. m. powrócił ze Stanów Zjednoczonych Prezes PKO. Gruber.

Kondolencja gen. Hallera

(Telef. od własn. koresp. z Warszawy)

Generalny Inspektor Sił Zbrojnych Rydz - Śmigły otrzymał depeszę następującej treści:

Z rozkazu ciężko chorego w szpitalu gen. Józefa Hallera, który głęboko odczuł śmierć Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, proszę o przyjęcie jego wyrazów serdecznego współczucia. Podpisany Zaremba, ppłk. w stanie spoczynku.

Nabożeństwo żałobne

(Telef. od własn. koresp. z Warszawy)

22 b. m. o godz. 9 rano odbędzie się w kościele św. Krzyża w Warszawie staraniem Ministerstwa Sprawiedliwości nabożeństwo żałobne za spokój duszy Marszałka Piłsudskiego.

Jeszcze jedno ustąpienie z „Gazety Warszawskiej“

(Telef. od własn. koresp. z Warszawy)

Jak się dowiadujemy kierownik działu ogłoszeń „Gazety Warszawskiej“ p. Tadeusz Malewski wystąpił z tego wydawnictwa.

Zw. Legjon. zamiast wieńca złożył 1000 zł. na Kopiec Marszałka

WARSZAWA, (Pat). Zarząd główny Zw. Legjonistów Polskich na nadzwyczajnem posiedzeniu w dniu 13 maja postanowił zamiast wieńca na trumnę Marszałka Piłsudskiego przekazać kwotę zł. 1000 na budowę kopca Marszałka Piłsudskiego w Krakowie.

Kondolencje

WARSZAWA, (Pat). Do prezydenta miasta Warszawy nadchodzą w dalszym ciągu kondolencje z powodu śmierci Marszałka Piłsudskiego M. in. nadeszły depesze od lorda majora Londynu, prezydenta rady miejskiej Lublany, prezydenta miasta Warny, nadburmistrza Drezna, prezydenta rady miejskiej Paryża, burmistrza Sofji

Prezes związku organizacyj rolniczych Kazimierz Fudakowski otrzymał depeszę kondolencyjną od przywódcy niemieckiego stanu rolnicze go ministra Rzeszy Darrego.

Nabożeństwo żałobne w Liberji

MONROWJA, (Pat). W dniu pogrzebu Marszałka Piłsudskiego odbyło się w Monrowji, stolicy Liberji, w kościele rzymsko-katolickim uroczyste nabożeństwo żałobne w obecności rządu, korpusu dyplomatycznego i kolonji polskiej. Na wszystkich budynkach rządowych, poselstw i konsulatów wywieszono chorągwie do połowy masztu.

Zdjęcia film. pogrzebu Marszałka Piłsudskiego

Onegdaj odbyła się w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych konferencja w sprawie układu filmu, przedstawiającego uroczystości pogrzebowe ś. p. Marszałka Piłsudskiego. Ogólny wielki film, długości ponad 3000 metrów, posiadać będzie wartość archiwalną. Do wyświetlania w kinach sporządzony ma być film nieco mniejszy, długości mniej więcej 1200 metrów, przedstawiający ca łokształt pogrzebu w Warszawie, w Krakowie jak również fragmenty z przewożenia ciała Marszałka do Krakowa.

Zdjęcia udały się znakomicie.

Uczeni polscy do P. Prezydenta Rzeczypospolitej

Kasa im. Mianowskiego złożyła Prezydentowi Rzplitej, jako protektorowi Kasy, następujący adres:

„Dostojny Panie Prezydencie Rzeczypospolitej!

Józef Piłsudski zapalił w sobie z narodowej tęsknoty do wolnej Ojczyzny i z wielkiej ku Niej miłości żagiew buntu.

Wolą niezłomną i oddaniem sprawie, w swym bezmiarze nieogarnionym, wykuwał Polskę, jako rzeczywistość.

Dziś zawarła się trumna nad Pierwszym Marszałkiem Polski.

Odszedł żywy symbol Jej niepodległości.

Z mocy Konstytucji, która Polską rządzi, w Twojej, Panie Prezydencie, Osobie skupia się jednolita i niepodzielna władza państwowa

Fundamentem jej obok prawa pisanego jest miłość obywateli do Ojczyzny, wola niezłomna oraz oddanie sprawie Rzeczypospolitej, których wzór pozostawił Zmarły.

Siłę niepożytą znajdziesz, Panie Prezydencie, w zespolonej współpracy synów Polski.

Z ufnością zwraca się Naród ku Tobie.

Wie, żeś wzrokiem uczonego przywykł odnajdywać prawdy i wskazywać drogi postępu. Wie, że myślą twórczą wiążesz elementy w całość.

Wierzymy, że tym szlakiem prawdy, postępu i zespolenia sił obywateli oddanych Ojczyźnie poprowadzisz Naród ku chwale.

(—) Prezes Komitetu Kasy K. Lutostański, Prezes Rady Naukowej.

(—) W. Świętosławski, Sekretarz W. Doroszewski, Wiceprezes J. Ujejski, Członkowie Komitetu: K. Białoszewicz, C. Białobrzeski, F. Czubalski, M. Huber, J. Jakubowski, A. Kroklewicz, J. Morozewicz, L. Szperl“.

Ukonstytuowanie się prezydjum Komitetu Wykonawczego Uroczystości Pogrzebowych w Wilnie

Wybrane na onegdajszem posiedzeniu prezydjum Komitetu Wykonawczego dla uroczystości pogrzebowych Marszałka Piłsudskiego odbyło 2- b. m. pod przewodnictwem woj. Jaszczołta, jako prezesa komitetu 3-godzinne posiedzenie na którem ukonstytuowało się, wybierając wiceprzewodniczącymi: J. E. ks. bp. Michalkiewicz, gen. Skwarczyńskiego i prezydenta miasta Maleszewskiego.

Po szczegółowej i wyczerpującej dyskusji załatwiono szereg spraw organizacyjnych oraz omówiono w ogólnych zarysach plan prac, jakie Komitet będzie miał do wykonania.

W dniu dzisiejszym rozpoczną się prace poszczególnych sekcyj, a mianowicie: sekcji pogrzebowej, sekcji uwiecznienia pamięci Marszałka Piłsudskiego, sekcji finansowej.

Doroczne walne zgromadzenie delegatów „Pochodnia“ w Kownie

W Kownie odbyło się walne zgromadzenie delegatów T-wa „Pochodnia“.

Prezes W. Budzyński złożył sprawozdanie z działalności T-wa za rok ubiegły.

W okresie sprawozdawczym do ogródków dziecięcych, utrzymywanych przez polskie organizacje uczęszczało 267 dzieci (246 w roku ubiegłym). **Spotkano się na tym odcinku z poważnemi trudnościami, gdyż prawo paszportowe, dotyczące uczęszczania dzieci do szkół początkowych stosowano niesłusznie niekiedy i do ogródków dziecięcych.**

Innym dotkliwym ciosem było cofnięcie przez poniewieski samorząd zapomogi, udzielanej T-wu „Ochronki Polskiej“ w Poniewieżu oraz zakaz zbiórki ulicznej i loterji na rzecz tegoż Tow.

Stan ilościowy szkół początkowych nie uległ zmianie, natomiast ilość dzieci, pobierających naukę zmniejszyła się z 452 w roku ub. do 442 w r. b.

Nauczycieli szkół początkowych jest obecnie 18, czyli o 1 więcej, niż w r. ub., gdyż w jednej ze szkół wzrosła znacznie ilość uczniów i jeden nauczyciel nie mógł w niej wystarczyć.

Usiłowania otwarcia nowych szkół w Poniewieżyku, Kruwondach i Bekleszach spełzły na niczem, gdyż albo rzekoma bliskość innej szkółki, albo też zbyt mała ilość uczniów stanęła na przeszkodzie daniu zezwolenia. Ustawodastwo o szkolnictwie mniejszościowem nie precyzuje minimalnej cyfry uczniów dla założenia prywatnej szkoły.

Po zgłoszeniu przez p. Budzyńskiego dymisji całego zarządu, przystąpiono do obioru nowego. Dotychczasowi członkowie zarządu pp.: W. Budzyński i K. Plater cofnęli swe kandydatury. Zarząd główny został obrany w następującym składzie: pp. J. Przeździecki, J. Żyliński, Cz. Galiński, T. Zenowicz i St. Bukowski. Na kadydatów obrano pp: Bojkę, K. Narkiewicza, G. Martusewicza.

Do komisji rewizyjnej wybrano: pp.: Eugenjusza Romera, O. Korewę i B. Lutyka, na kandydatów — B. Jodźko-Jatkowskiego i Józefa Frackiewicza.

Pamiętaj o funduszu Obrony Morskiej!

Pomnik Marszałka na Helu

Komitet wykonawczy budowy pomnika I Marszałka Polski w Helu po dokonaniu poświęcenia kamienia węgielnego w cokole, postanowił ustawić olbrzymi głaz z granitu o wadze kilku tonn z wyrytym napisem *„Ku czci Wielkiego Wodza Narodu“* i datą jego śmierci.

Głaz sprowadzony zostanie statkiem z Pucka. Rozmiary kamienia wynoszą: 2 i pół m długości i 2 m. szerokości.

Wobec miljona

Wstrzymanie ciągnień podczas żałoby narodowej, przesunęło losowanie głównej wygranej — miljona — na środę, dnia 22 b. m. Po godzinie 8 rano w ten dzień będzie już wiadomo na jaki numer padł „król wygranych“, a publiczność będzie miała możność dowiedzieć się natychmiast, gdyż ciągnienie będzie nadawane przez radjo.

W dzień ciągnienia miljona kończy się losowanie wielkich wygranych 22 Loterji.

Kto nie wygrał, będzie miał jeszcze szanse w czterodniowem ciągnieniu premij pocieszenia, które już ostatecznie zakończą wiosenną loterję. Przy sposobności warto zaznaczyć, że 33 Loterja „Letnia“, nie zakończy się w ostatniej klasie temi premjami pocieszenia, lecz prócz nich, każdy będzie miał szanse wygrania jeszcze w gwiazdkowem dodatkowem ciągnieniu w grudniu, o czem już pisaliśmy.

W obecnem ciągnieniu los już naznaczył swoich wybrańców dla czterech największych poza miljonem wygranych po 100.000 złotych. Pierwsze 100.000 padło na numer 171.042. Wygrała na niego Pani Klimkowska z Grodziska i trzech kupców z Łodzi. Łódź miała specjalne szczęście, gdyż i na drugi numer 72,859 padła tam ta wielka wygrana. Los w tym wypadku sprzyjał p. Mieczysławowi Wilarczykowi, i p. Stefanowi Dłutkiewiczowi z Piekar, których fotografje poniżej podajemy:



Następne 100.000 przypadło na Nr. 62.572 w Małopolsce Wschodniej, gdzie we Lwowie na ćwiartkę wygrał prawnik dr. Feliks Gierszyński, a w Sądowej Wiszni ślusarz p. Józef Łomiec.

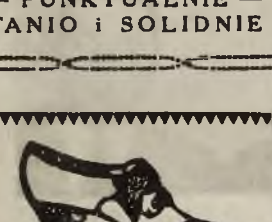
Zagłębie węglowe miało również szczęście, gdyż wygranemi na Nr. 113.144 podzielili się, p. Emil Przewdzing z Huty Bankowej, Polusia Szwejcerówna z Sosnowca i dwóch panów z Będzina.

Bliższe dane o tem, kto wygrał dziś miljon, podamy wkrótce. Należy jednak zaznaczyć, że wchodzimy w okres 33 Loterji, do której już teraz można nabyć losy.

Odprawa hufcowych i drużynowych wileńskiej Chorągwi Harcerzy

Do Wilna przybyło w dniu 10 maja b. r. stu kilkunastu uczestników dorocznej wiosennej odprawy hufcowych i drużyn. Zebrani udali się na mszę św., którą odprawił ks. kapelan Tyczkowski w kościele św. Michała. Po kazaniu, podkreślającem konieczność podniesienia poziomu wychowania młodzieży, harcerze zebrali się w sali Państwowego Gimnazjum im. Kr. Zygm. Augusta. Komendant Chorągwi hm. Dr P. Puciata powitał przybyłego z Warszawy delegata Głównej Kwatery Druha hm. Inż. Jerzego Jarnuszkiewicza — Inspektora Kresowych Harcerzy, oraz zebranych uczestników odprawy, zwracając uwagę na doniosłość zlotu dla przyszłości pracy harcerskiej. Druh Jarnuszkiewicz powitał zebranych, stwierdzając w przemówieniu wysoki poziom ideowy kresowych drużyn. Po powitaniach Druh podharcmistrz Mgr. Pietraszkiewicz wygłosił referat o podniesieniu poziomu obozownictwa, po którym wywiązała się ożywiona dyskusja szczególnie nad zagadnieniem współzawodnictwa w obozie. Sprawy zlotowe omówiono obszernie po wspólnym obiedzie. Dotychczas zgłosiło się na terenie Chorągwi około 800 harcerzy. Liczba ta jednak możliwe, że wzrośnie. Druh harcmistrz Czarny — Grzesiak — komendant wyprawy wileńskiej Chorągwi na Zlot poinformował zebranych, o postępach prac przygotowawczych Chorągwi do udziału w Zlocie, poczem hm. Puciata omówił sprawę organizacji propagandy harcerstwa. Wieczorem uczestnicy udali się na operetkę „Księżniczka Czardaszka".

Następnego dnia delegat Zarządu Oddziału Wil. Z. H. P. prof. Dr. Pałkowski omówił współpracę drużyn z Kołami Przyjaciół Harcerstwa, a Druh podharcm. Wojciechowski Tadeusz zreferował sprawę akcji letnich kolonij zuchowych. Po sprawozdaniach hufców hm. Puciata zaznajomił obecnych z zamierzeniami programowemi Komendy Chorągwi na rok 1935, oraz z reorganizacją struktury Komendy Chorągwi Harcerzy oraz Komend Hufców. Po przerwie obiadowej Druh Bohdanowicz W. — pilot Chorągwi (Kierownik, Wydziału Żeglarskiego) przedstawił zebranym 3-letni plan rozbudowy żeglarstwa na terenie Chorągwi. — Odprawę zakończono omówieniem spraw bieżących.



Pełna tabela wygranych

w 10-m dniu ciągnieniu 4-ej klasy 34 Państwowej Loterji Klasowej

Pierwsze i II-gie ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

10000 zł. na n-ry:
10731 52198 89005 121582

5000 zł. na n-ry: 46574 66619

2000 zł. na n-ry: 11760 16173 29007 29358 46992 52409 55147 66388 100340 102127 134904 158832 167749.

1000 zł. na n-ry: 7407 8363 10265 31372 35828 39887 41414 41520 47032 48070 73714 80455 81064 84282 86198 87884 91337 119004 123052 132311 141493 143329 150016 159690 161521 163271 169249 175355 177881 177988 178125

Po 200 złotych

2 35 44 96 113 47 258 75 566 805 65 1007 104 34 312 94 403 12 529 33 43 61 654 62 714 55 802 81 907 30 2017 236 48 51 347 446 692 810 36 43 74 3000 68 198 204 69 404 63 75 88 602 806 42 4180 226 353 71 473 698 846 70 977 5009 21 66 194 234 404 791 806 9 910 16 6140 347 427 617 700 41 7192 99 280 415 71 89 617 47 840 93 8106 201 352 411 15 56 867 919 9404 14 613 22 794 857 922.

10059 231 465 816 949 11124 274 448 535 92 753 895 952 89 12062 67 73 274 442 59 539 40 676 764 934 13039 159 247 324 546 622 832 34 69 922 14176 205 14 390 518 32 96 686 746 868 15088 195 210 421 70 542 48 755 808 931 65 16054 129 305 29 349 74 452 65 618 59 927 17053 104 237 332 69 433 537 662 80 836 971 18012 227 323 421 625 831 993 19210 53 78 339 588 914.

20213 55 330 38 445 96 688 720 99 811 916 25 21086 110 46 286 311 34 92 485 548 928 22054 160 68 397 428 72 580 678 751 871 905 39 69 80 23162 69 323 77 415 51 94 577 690 820 45 75 24027 147 228 330 520 697 769 88 25080 116 269 435 91 567 26013 96 114 19 56 210 77 440 595 637 717 891 900 48 53 27224 72 441 657 779 840 79 975 28045 197 200 323 42 88 449 543 617 789 998 29101 423 517 32 707 922.

30055 172 97 247 63 341 448 668 75 790 31038 93 146 422 735 83 814 22 63 80 913 32150 229 35 351 60 445 535 673 913 35 33060 90 112 222 425 706 71 829 34043 129 311 405 573 615 92 852 78 940 68 35190 344 82 500 66 36092 174 427 614 730 979 87 37056 74 89 103 69 209 46 300 53 430 69 79 505 30 38 50 92 613 14 16 73 38001 14 67 434 570 611 54 810 24 39017 39 185 248 386 419 535 75 749.

40190 387 405 714 35 850 69 909 75 41125 227 334 74 422 78 522 99 849 67 42052 139 65 246 313 413 579 712 954 43022 194 203 365 614 67 820 43 44183 294 469 78 892 45115 53 90 289 530 96 751 889 910 46027 125 40 239 447 514 65 85 647 58 711 30 53 47006 33 190 428 637 777 82 866 994 48113 216 89 312 464 74 562 639 57 846 57 72 49005 164 334 684 882 952.

50039 210 25 66 362 65 488 504 8 28 620 21 27 820 976 51302 543 748 873 92 993 52210 18 27 51 203 503 813 92 937 66 81 53021 188 357 585 896 930 54038 138 59 62 92 219 20 73 310 47 881 940 55054 429 43 674 89 744 974 56248 66 302 10 99 937 57008 101 228 43 325 416 86 504 27 97 658 732 68 856 911 27 79 58032 54 122 2752 98 346 414 19 78 97 504 36 52 842 929 93 59014 55 115 203 88 364 502 85 656 754 72 991.

60016 130 236 70 368 408 44 46 54 94 640 93 96 833 57 92 937 61090 233 79 395 603 744 62009 232 90 312 569 684 729 51 63171 404 761 817 53 64032 402 44 63 547 70 695 65277 382 744 97 979 66045 69 142 294 331 556 762 835 961 67037 71 151 89 259 324 414 54 552 840 906 68060 266 394 528 88 643 762 821 45 68 934 69257 673 797 824 39.

70034 113 37 239 308 24 45 87 437 503 686 902 71153 85 373 74 493 644 819 947 94 72123 206 405 17 637 44 55 60 781 857 957 73 73057 60 256 66 344 78 477 531 683 705 74019 88 166 318 533 624 713 854 902 75009 72 276 352 606 747 76044 91 260 64 555 72 734 77093 174 228 331 517 78308 496 589 633 70 729 34 79181 337 72 400 1 9 60 526 89 611 74 712 814 32 77 86 933.

80007 168 220 318 57 67 442 696 99 843 50 984 81041 97 115 327 476 549 635 55 801 943 82087 367 466 91 611 55 718 23 815 913 49 51 83051 200 30 77 618 46 59 730 907 84066 464 501 842 63 982 85087 336 465 77 500 64 638 33 905 58 86353 77 659 85 754 78 942 66 87033 109 25 60 205 56 74 514 709 65 864 916 48 88141 200 83 89130 35 86 397 611 85 764 877.

90055 199 384 402 5 531 666 732 37 91026 38 189 314 442 46 95 514 86 828 927 92107 386 661 760 73 805 924 93043 238 97 450 799 821 913 15 42 94065 507 36 620 732 812 42 931 66 87 95042 66 97 111 206 54 382 410 31 34 37 625 42 706 18 807 73 96158 295 362 512 686 724 86 95 877 942 96 97288 325 36 40 642 43 857 98005 245 385 409 507 27 685 884 955 99150 53 595 685 708 53 759 970.

100033 61 220 22 88 335 478 617 823 992 101144 352 402 845 996 102139 42 288 329 620 80 903 103248 333 468 95 538 649 811 97 963 104133 338 81 557 688 728 34 74 105257 330 57 406 524 717 803 25 910 106061 137 71 96 236 375 440 801 26 27 84 107039 126 293 613 36 95 841 900 7 26 108075 98 313 443 60 81 693 787 837 77 902 109012 463 583 610 774 928 61 84.

110165 264 447 569 702 69 71 79 911 111001 44 184 250 810 54 943 112122 227 33 336 475 616 870 998 113042 246 320 36 453 564 697 765 809.

114005 253 328 52 97 406 46 55 560 634 88 704 115066 156 316 522 38 729 49 807 13 36 56 69 951 116010 137 284 423 40 777 117232 307 507 616 760 990 118054 157 440 503 606 61 782 818 79 92 951 119068 111 41 275 622 701 16 33 815 955

120017 95 243 97 398 415 678 714 914 121204 31 78 322 63 76 600 70 728 804 944 63 78 122029 230 316 91 435 62 573 761 923 123035 129 216 60 346 638 845 74 124095 110 213 58 309 533 671 125211 80 379 421 34 556 736 841 967 126160 211 17 24 324 40 419 21 84 612 66 85 763 806 23 936 127030 165 99 222 63 70 454 99 816 18 961 128155 95 226 28 367 480 88 97 519 41 663 815 35 971 129095 125 36 396 406 95 540 675 742 962

130111 624 131061 182 434 537 55 83 631 52 689 955 132024 314 24 92 633 819 48 928 133027 32 86 103 471 665 742 828 971 134113 321 632 804 983 135088 157 59 293 376 85 598 719 69 843 927 136371 605 48 95 137126 62 83 276 506 16 43 753 80 902 19 85 138032 196 226 53 73 649 768 925 40 139095 126 436 73 568 73 866 906 14 62

140012 18 242 316 70 75 655 73 825 141140 787 809 44 142101 42 243 55 489 505 48 78 891 974 143048 137 47 88 268 488 523 62 77 646 724 984 144272 599 634 88 773 940 145331 70 442 635 37 770 80 817 85 146014 151 253 526 707 832 69 147057 321 446 510 81 148186 407 11 600 742 98 914 19 149025 38 122 24 323 75 526 39 50 625 76 706 42 985

150117 41 61 253 54 582 94 692 983 151104 54 226 391 485 644 756 66 803 52 60 929 31 82 152081 134 235 89 354 554 749 846 54 85 903 31 153250 68 302 30 56 573 709 96 99 989 154124 243 390 455 771 801 28 921 155017 27 90 121 27 57 99 322 24 62 552 693 771 881 156216 380 503 30 609 157166 88 207 327 413 68 92 656 88 771 158047 164 232 302 64 577 631 85 749 159034 36 49 72 192 202 33 440 513 28 683 780

160166 290 743 925 161006 398 474 89 600 785 96 860 907 68 162123 69 98 205 309 38 500 725 77 969 163014 69 99 203 439 612 37 56 956 164206 755 916 165300 14 465 586 735 61 892 905 26 166061 518 37 642 62 700 849 927 61 167046 350 61 776 873 977 168066 195 298 315 33 95 544 89 720 59 812 64 971 169172 86 316 26 51 537 85 618 29 760 805

170034 110 323 525 86 613 704 18 43 92 966 171006 14 58 98 563 606 15 704 90 172025 142 240 57 85 90 317 24 53 643 840 45 94 929 81 84 87 173060 90 188 174118 36 216 369 459 710 835 42 67 912 88 96 175046 157 83 255 348 485 90 565 71 636 40 57 886 176019 21 51 93 113 251 520 30 848 99 946 90 177203 72 542 602 725 36 824 60 178087 227 51 495 510 640 932 179039 88 127 45 222 441 49 654 787 890 967

180380 898 961 91 181071 75 112 78 356 641 45 61 95 719 182050 73 378 538 622 29 733 833 183026 73 91 98 257 486 93 512 39 850 996 184024 218 307 518 94 611 702 23 838 981

III-cie ciągnienie

Po 200 złotych

84 107 66 88 312 441 90 839 966 1567 890 992 2240 448 631 722 872 3223 41 624 59 88 973 4349 83 522 622 767 896 989 5161 241 44 45 355 60 558 744 879 6036 56 110 66 200 32 735 64 99 933 7084 175 366 566 887 97 8232 466 654 88 95 884 9194 98 606 811 38 991.

10086 990 11246 573 12056 129 531 844 13044 105 27 87 253 664 75 731 14454 646 736 824 82 15299 327 32 612 888 15401 585 693 907 17227 504 18 60 677 89 813 920 18172 630 487 539 612 978 19175 219 967.

20393 432 835 997 21003 13 330 95 22001 220 83 330 23029 165 213 405 39 522 25178 381 444 634 62 77 740 897 26284 522 682 757 27130 449 90 608 22 768 884 28005 57 473 632 836 46 29135 81 523 72 631 50 57 753 894.

30268 335 408 25 668 31060 796 818 32113 471 553 33184 457 758 805 34053 243 67 787 928 35211 72 73 79 373 507 53 639 58 36074 142 37155 653 76 893 973.

30159 480 513 39166 791 40223 432 505 35 635 980 41613 835 83 42135 310 18 40 681 748 806 77 909 39 43 357 84 725 976 44 356 495 599 654 701 80 848 973 45180 207 9 66 345 652 732 870 46196 237 666 709 978 94 47007 422 48068 233 540 760 836 49139 294 989

50094 237 57 673 948 51022 97 182 211 458 70 532 88 704 59 52395 432 842 965 53035 48 113 343 716 45 809 64 995 54056 165 601 782 844 79 86 919 55339 868 56022 183 482 87 96 662 719 57278 642 785 58056 75 758 93 822 28 59237 68 73 402 522 94 688 873 82 926 78

60068 644 702 61138 248 359 448 550 72 675 62092 191 423 31 86 575 809 916 55 63373 604 98 768 64431 653 80 65074 93 177 666 825 66063 292 95 397 505 755 905 11 67348 68042 140 208 475 69 152 223 342 450 912

70196 305 455 507 51 600 713 29 998 71044 146 297 553 82 72321 27 566 793 953 73018 178 334 508 644 927 74451 516 823 80 75053 167 506 8 716 834 76218 38 487 616 87 759 811 77048 137 300 589 808 78156 224 361 574 616 19 52 776 803 57 81 96 981 79020 494 590 696 771 885 904

80012 423 60 94 705 81213 474 83 782 82040 458 77 503 821 974 83042 183 216 29 701 69 861 84378 426 39 614 954 85033 209 326 68 627 722 85 817 86026 35 457 589 923 87032 282 305 23 556 621 804 88079 207 615 22 800 44 70 89010 158 294 306 559 740 916

90063 88 367 91009 43 328 880 91 976 92070 626 65 87 958 93031 155 418 721 924 94082 199 227 62 349 83 570 757 70 95044 665 96037 478 504 679 97112 84 414 78 539 62 743 950 98224 331 709 56 99025 152 65 73 397 438 679 834 69 972

100353 494 517 730 101108 54 247 87 448 76 588 632 102077 79 121 397 425 511 809 20 904 17 103191 303 408 20 63 504 608 740 104163 24 367 452 707 57 932 105274 319 728 16003 55 134 220 87 435 626 972 107333 89 404 656 749 108006 343 81 655 796 971 109013 765 76 825

110046 206 610 839 52 111239 596 610 779 112093 104 24 64 329 421 23 587 644 96 113056 168 69 224 303 87 618 655 904 26 90

114270 71 332 570 97 115043 103 302 48 650 730 116015 80 325 597 721 35 804 117061 169 97 264 342 593 783 118076 173 436 625 65 910 119288 350 409 12 120428 43 121197 735 901 122323 95 611 771 77 843 123382 562 795 124209 69 452 89 905 7 29 125390 691 709 866 985 126357 482 722 885 932 127181 220 507 720 128084 280 662 794 979 129349 479 737 49

130292 424 73 691 95 736 37 869 131393 482 577 739 860 908 132034 273 390 634 65 72 730 855 133696 709 883 134334 420 565 653 887 135011 378 98 584 848 136125 294 454 994 137303 496 573 138037 560 675 518 139085 197 643 74 755 93 860 958

140188 504 81 604 784 906 141527 68 639 759 881 85 959 142151 238 452 728 943 143127 391 414 34 99 672 750 817 47 144013 162 98 245 324 633 715 145031 142 336 692 74 819 55 146389 981 98 147024 247 305 78 820 148016 65 297 468 149087 115 225 528 94 615 707 832

150130 471 538 59 81 706 902 151019 155 97 360 461 549 990

152051 106 515 694 757 153016 170 381 838 946 154298 365 847 975 155031 547 639 66 719 974 156069 86 240 301 537 628 714 958 157186 565 612 15 866 82 90 965 158031 492 606 720 996 159556 704 30 886 924

160124 718 923 76 161204 89 325 609 798 923 48 162107 39 707 916 163042 109 246 65 524 25 753 58 849 164343 527 725 54 165333 52 469 717 166162 65 225 72 388 636 39 732 968 167109 31 407 23 60 582 732 855 168366 505 90 754 806 930 169084 187 360 424 51 567 71 88 981

170166 309 31 425 98 532 685 839 55 64 971 171192 531 627 706 846 172419 68 173149 492 610 58 948 97 174247 431 786 809 92 974 175047 48 87 222 48 96 360 83 90 90 425 32 176237 359 525 90 642 819 46 177256 550 692 178273 306 44 534 603 17 719 179252 393 577 909

180122 563 669 82 869 914 69 181077 612 182279 501 97 719 72 860 183131 355 466 752 950 184030 64 351 83 589

IV-te ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 10.000 na Nr. Nr.: 51253 57047 63170

Zł. 5.000 na Nr. Nr.: 70560 106021 134675

Zł. 2.000 na Nr. Nr.: 36425 43617 47345 49394 53709 59640 61016 62772 65495 69078 70063 83837 87013 88165 102069 114811 126461 132310 137045 137050 150319 158170 161520 171070 181082

Zł. 1.000 na Nr. Nr.: 200 935 2704 3539 8675 13747 17384 17648 31796 42586 46020 46229 47953 49404 49716 53139 57014 58839 59773 60818 67210 67839 69016 76039 79943 80787 85394 90021 101042 103876 106560 114584 116394 116644 117525 117532 120801 122384 131546 137467 139122 150439 153778 154483 155748 160011 160737

Po 200 złotych

36 104 722 1063 213 489 568 752 2070 594 626 774 3308 569 689 965 4177 277 398 553 5268 622 875 6014 120 286 357 401 9 45 558 75 802 974 7019 52 76 145 619 54 8051 256 393 547 811 9019 227 532 79 908 41 10110 328 402 510 993 11092 143 544 82 667 12176 720 24 856 74 13435 36 84 623 39 849 14011 273 15047 401 576 733 896 984 16131 692 17417 915 34 18190 328 476 509 57 97 609 68 71 80 934 35 77 19060 127 313 49 20079 156 65 381 542 65 790 21019 504 612 855 22258 812 27 23201 512 948 24112 349 522 70 634 728 850 25235 81 643 77 912 26231 985 27087 97 173 347 415 673 875 28404 621 29281 770 30018 85 138 78 275 413 596 839 31031 128 566 893 962 32262 33220 476 574 93 677 78 768 92 820 34195 300 457 58 799 883 961 97 35146 341 584 36241 46 357 484 556 737 37182 360 477 728

38034 50 156 223 352 956 39014 137 248 368 839.

40033 129 338 489 921 74 41011 151 722 6291 62068 562 680 826 43016 244 370 406 67 533 74 620 74 744 844 922 44161 309 12 442 583 45307 31 792 6011 62 90 47072 508 92 855 988 48273 78 412 622 960 49268 430 50 702.

50164 68 668 51178 432 62 67 76 718 928 52284 980 53156 267 333 73 98 656 850 54048 135 306 20 500 38 821 41 990 55454 862 95 968 56133 60 388 528 634 80 57204 39 697 775 833 910 71 58538 52 688 59102 314 641 756.

60025 373 729 61267 316 409 545 85 700 62120 242 321 599 791 63128 301 484 520 34 52 750 899 978 64047 330 529 617 722 693 65012 451 79 533 39 876 902 66203 85 309 61 67015 441 637 766 875 975 68575 742 79 69082 145 322 466 687 910 89.

70319 49 69 508 704 911 71016 370 76 606 13 775 72494 608 73269 586 74419 547 723 45 850 75056 182 310 563 99 604 982.

76158 341 594 602 36 61 789 77072 147 476 621 84 772 815 911 78018 50 221 50 305 10 426 53 529 665 705 936 40 79003 21 274 510 829 41 984.

80052 88 111 81100 92 242 310 22 451 73 554 620 969 72 82055 137 58 76 89 211 423 678 735 924 53 83208 57 388 538 625 805 84045 53 309 677 726 83 85200 766 883 86111 384 622 87176 292 525 26 48 994 88209 18 415 608 93 89020 150 302 81 424 524 746 830.

90083 107 443 536 870 91410 503 619 78 770 92790 827 58 939 93224 952 94057 307 870 95042 354 79 481 573 761 96175 203 300 667 97050 249 57 592 649 745 95 986 98228 392 456 811 99617

100192 706 891 980 101032 51 151 251 84 453 564 626 794 803 945 102000 83 312 35 611 103007 16 140 342 401 574 672 104504 10 47 984 105078 592 775 106417 823 107173 277 414 22 820 955 108077 104 459 75 577 800 948 109044 187 558 79.

110079 84 167 488 563 688 714 45 89 111027 102 318 97 855 88 91 112231 80 335 41 456 775 879 113591 682.

1114034 52 146 812 11(5190 294 789 116228 321 443 515 64 964 117224 426 67 513 785 822 97 968 118011 464 578 824 66 119088 210 65 306 43 657 737 809 19 937

120548 96 709 15 935 121110 214 350 410 659 122299 401 27 533 902 78 123051 69 587 699 729 33 918 124247 540 625 44 48 783 989 125009 90 129 53 237 549 53 640 768 949 126170 236 342 631 928 35 127250 481 82 637 48 128162 639 48 78 776 946 129182 277

130113 311 437 515 92 632 880 976 131028 151 200 716 132238 52 92 548 86 658 133253 301 409 26 631 744 902 134032 199 416 76 531 642 740 859 923 94 135235 393 489 590 636 804 10 56 136066 190 315 403 617 64 137290 675 747 926 90 138236 619 56 755 78 139040 100 218 463 692 759 938

140074 297 569 747 62 86 141191 482 557 70 761 67 808 907 142396 583 741 919 143055 199 306 30 512 59 834 144236 487 837 145060 163 603 10 30 761 146117 48 147071 340 464 578 83 148290 323 480 515 654 903 49 149499 632 60 777

150473 79 703 151264 74 303 413 514 24 94 975

152217 350 469 575 615 81 780 96 887 928 153097 102 455 154526 744 831 70 155021 148 388 464 90 644 769 877 978 88 156090 426 27 581 898 925 55 157058 88 343 53 95 442 49 601 158060 209 409 75 538 983 159150 253 670 949

160012 102 71 514 68 606 777 161086 164 268 603 162018 247 93 94 394 469 82 679 733 901 163015 75 539 777 164001 22 363 691 776 885 937 165083 127 210 38 44 98 301 58 518 670 718 97 947 166130 86 210 40 300 77 821 73 167209 35 99 463 566 740 874 168529 614 890 974 169073 222 494 510 55 630

170170 535 691 736 46 857 171003 426 39 516 783 918 172337 66 617 746 804 78 913 173057 133 619 739 43 174090 337 443 593 889 946 175076 638 41 68 755 801 915 16 54 48 176001 9 15 38 53 245 401 25 549 65 710 860 89 902 6 81 177642 76 764 854 79 178250 63 609 784 836 999 179219 34 453 934

180108 232 601 782 181258 393 660 722 26 182014 219 50 790 183017 386 97 521 616 48 718 184025 281 486 570 664 905

Silne lotnictwo — to potęga państwa!

Wileńszczyzna po zgonie Marszałka

Miory, pow. brasławski

Do miasteczka Mior dotarła wiadomość o śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego w poniedziałek, 13 maja.

Żałobna ta wieść wzruszyła wszystkich do głębi. Na ulicach miasteczka od godziny 7 rano widziało się grupki mieszkańców z terenu gminy (był to dzień targowy). Widziało się załzawione oczy. Powitanie znajomych w tym dniu brzmiało: „Umarł Marszałek Piłsudski“.

Jakiem umiłowaniem cieszył się Wódz Narodu niech świadczą modły za spokój Jego duszy, zanoszone przed tron Boski na nabożeństwach majowych, niech świadczą te gromady ludności przy głośnikach radjowych w szkołach i u osób posiadających radja, te słowa płynące z głębi dusz: „Niema Piłsudskiego“.

Przewodniczący rady gminnej — wójt — zwołuje nadzwyczajne posiedzenie, które w prostych słowach się wyrazy przywiązania do Marszałka na ręce p. Premjera. Rada gminna opodatkowuje się na łodź podwodną imienia J. Piłsudskiego. Patrzałem wyraźnie na te twarze ludzi, zoranych troską o byt, jak ofiarowywały po dwa, trzy, jeden zł. na łódź. To nie było robione dla oczu.

A nabożeństwo żałobne w dniu 18.V.

Nawa główna kościoła przybrana girlandami. Katafalk symboliczny tonie w kwieciu i świetle świec. Z wież kościelnych żałosny głos dzwonów i sztandary kirem okryte wzywają wiernych na nabożeństwa. Spokojny pochód organizacyj społecznych, setki dziatwy szkolnej, tłum ludności z terenu gminy. Egzekwje i pienia chóru kościelnego.

Chwila niezapomniana w dziejach Mior. Słowa z przemowienia na akademji żałobnej brzmią: „Ślubujemy trwać przy Twoich, Komendancie, wskazaniach“. Kończą tę uroczystość pienia chóru dziecinnego — „W mogile ciemnej“. Dziatwa zawsze wesoła, dziś widać smutek na ich twarzyczkach i łzy.

Ludność naszej gminy składa się z różnych wyznań. W cerkwi prawosławnej w Czehesiu w tymże dniu proboszcz odprawia uroczyste żałobne nabożeństwo, w domach modlitwy innych wyznań również odbywają się modły, po których ludność śpieszy do Mior na akademję żałobną.

Rodziewicz

Wilejka

Świt 13 maja tragicznie spadł na budzących się ze snu obywateli. Przerażająca wieść wytrąciła z ustalonego trybu wszystkich. Polak, Żyd, Białorusin — wszyscy zachowali się jednako. Wszystkie domy i domki w mieście, miasteczkach i po wsiach okryły się chorągwiami państwowemi udekorowanemi kirem. Potworzono wszędzie komitety w których nikogo nie zabrakło. Już w pierwszych dniach żałoby naskutek uchwał komitetów zostały odprawione nabożeństwa żałobne za duszę ś. p. Marszałka Piłsudskiego we wszystkich świątyniach wszystkich wyznań na terenie całego powiatu.

> *„Wojsko jest stworzone dla wojny i każdy z was uczyć się musi nie czego innego, jak prowadzenia wojny“... „W wojnie nowoczesnej wracamy nieledwie do prawdy pospolitego ruszenia, do prawdy plemion dzikich, które wykopawszy siekierę i włócznię ze ścieżki pokoju, szły powszechnym tłumem na wojnę“.*
>
> J. PIŁSUDSKI: „Stos. wojska i społecz. w 1863 r.“

Poszczególne organizacje społeczne wzięły czynny udział zarówno w zorganizowaniu uroczystości żałobnych, jak również przystąpiły do zbierania składek na usypanie kopca Marszałka Piłsudskiego. Należy podkreślić ofiarność komitetu obchodu 10-ciolecia KOP-u, który posiadaną sumę 263 zł. przekazał na ten cel.

W sobotę 18 maja w N. Wilejce odprawiono modły w kościele, cerkwiach i synagodze, przy gremjalnym udziale niemal całej ludności miasta i oddziałów KOP. Po nabożeństwie ludność zebrała się koło pomnika Marszałka Piłsudskiego, gdzie prof. Supiński wygłosił przemówienie poczem nastąpiło składanie wieńców u stóp pomnika. Wieczorem tegoż dnia odbył się pochód na cmentarz poległych żołnierzy, gdzie przed pomnikiem p. starosta Wł. Henszel złożył wieniec poczem orkiestra Związku Rezerwistów odegrała marsza żałobnego.

Od poniedziałku aż do ukończenia uroczystości pogrzebowych przy pomniku w Wilejce jak również w pozostałych miasteczkach żołnierze KOP. oraz organizacje społeczne pełniły straż honorową. W Wilejce i Ilji zapalono żałobne ognie.

Przytoczone fragmenty, jak również szereg innych faktów, których opisać niepodobna, stanowią żywe świadectwo, jak głęboko cała ludność odczuła tę niepowetowaną stratę.

W. Or.

Kurzeniec

Tragiczna wieść dotarła do Kurzenca o godz. 6 rano 13 maja. Na tę wieść miasteczko okryło się natychmiast żałobą i jakby skamieniało, jakby wymarło. Na wszystkich urzędach i prywatnych domach wywieszono czarne, lub z czarnemi przepaskami, flagi. Sklepy — mimo nadejścia godziny 8-ej — były w dalszym ciągu pozamykane. Żadnego ruchu w miasteczku. Tylko pojedyncze osoby przesuwały się od czasu do czasu przez opustoszałe ulice i jakby strwożone szeptem podawały z ust do ust tragiczną wiadomość.

Zarząd gminy zarządził nabożeństwa żałobne, które się odbyły o godzinie 10 w kościele, cerkwi prawosławnej i w obu synagogach.

Wieczorem tegoż dnia został zorganizowany Żałobny Komitet. Po uczczeniu pamięci Zmarłego przez powstanie i 1-minutowe milczenie, Komitet ułożył program obchodu żałobnego.

14 maja o godz. 10 odbyły się powtórnie nabożeństwa żałobne w kościele i w cerkwi. Po nabożeństwie uformował się pochód żałobny, który podążył przez miasteczko do domu Kasy Stefczyka. W pochodzie wzięły udział: zarząd gminy, Rodzina Policyjna, Rodzina Leśna i Przysp. Wojsk. Leśników, urzędnicy pocztowi, dzieci szkolne ze sztandarem z nauczycielstwem, Och. Straż Pożarna i Samarytanki, Oddział Strzelców, Prezydjum Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego, Prezydjum Koła Gminnego BBWR, oraz prezydjum Kasy Stefczyka i wreszcie tłumy ludności miasteczkowej, oraz z bliższych i dalszych okolic, która licznie zjechała do miasteczka na targ.

Smutek i ból nieopisany legł na twarze idących... Łzy ciche spływały z niejednych oczu...

Przed domem Kasy Stefczyka odbyła się akademja żałobna.

Po odczytaniu orędzia Prezydenta wezwano tłum do 1-minutowego milczenia na znak żałoby. Następnie orkiestra odegrała marsza żałobnego, a chór odśpiewał „W mogile ciemnej...“ Po śpiewie przemówił do zebranych nauczyciel szkoły p. Józef Skrętny.

O godz. 17 tegoż dnia odbyło się nabożeństwo żałobne w synagodze, na którem widzieliśmy delegacje Magistratu m. Wilejki oraz gminy żydowskiej z Wilejki, kantor i chód dzieci wilejskiej szkoły hebrajskiej.

16 maja zarządzono żałobne bicie dzwonów w kościele i w cerkwi. Bicie dzwonów trwało od godziny 10 do godziny 10.30.

18 maja, jako w dniu pogrzebu Drogich Szczątków Marszałka, ponownie odbyły się nabożeństwa żałobne we wszystkich świątyniach.

Urzędnicy państwowi i samorządowi, oraz ich rodziny, jak również dziatwa szkolna i członkowie organizacyj społecznych założyli opaski żałobne, które będą nosili przez 6 tygodni.

W najbliższym czasie ma się zebrać Rada Gminna, która wyasygnuje pewną sumę z budżetu gminnego na budowę Kopca Marszałka.

Argus.

Plissa pow. dziśnieński

Po otrzymaniu komunikatów radjowych urzędy i mieszkańcy Plissy samorzutnie wywiesili flagi żałobne. Po porozumieniu się z miejscowemi czynnikami państwowemi, samorządowemi i społecznemi postanowiono zorganizować obchód żałobny. W tym celu zostały ściągnięte zamiejscowe oddziały Związku Strzeleckiego. Pomnik Marszałka Piłsudskiego został przybrany zielenią i spowity kirem.

O godz. 18.45 uformowano pochód w którym wzięło udział duchowieństwo, liczne oddziały Związku Strzeleckiego żeńskiego i męskiego, Ochotnicza Straż Pożarna, Oddział samarytanek, dziatwa szkolna, nauczycielstwo i wszyscy urzędnicy państwowi i samorządowi oraz bardzo liczne społeczeństwo. Pochód żałobny przeciągnął ulicami miasteczka, następnie zatrzymał się przed pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego, gdzie zostało odczytane orędzie Pana Prezydenta R. P. oraz wygłoszono okolicznościowe przemówienie.

Po przemówieniu zebrani rozdzielili się i poszli do swych świątyń, aby się pomodlić za duszę ś. p. Marszałka. W czasie żałobnego pochodu w miejscowej kaplicy i cerkwi bito w dzwony. Nabożeństwa żałobne w cerkwi i synagodze odbyły się w dniu 14 maja r. b. w kaplicy zaś 15 maja, a to z powodu nieobecności księdza.

M

Budsław

W dniu pogrzebu Marszałka w Budsławiu odbyła się podniosła uroczystość żałobna.

O godzinie 10 na głównym ganku kościoła została odprawiona polowa Msza Święta. Podniosłe kazanie wygłosił ks. proboszcz St. Wereník. Przed polowym ołtarzem ustawiono żałobny katafalk z symboliczną trumną przykrytą sztandarem państwowym. U podnóża katafalku widniał portret Wielkiego Zmarłego. Przybyłe delegacje złożyły wieńce, których naliczono około 30. M. in. wieńce od Rodziny Wojskowej, od Policji, Pocztowców, Kolejarzy, Kooperatywy, od wszystkich pododdziałów Z. S., od Rezerwistów, od Straży Ogniowej, od szkół, od organizacyj żydowskich i wiele innych.

Na rynku ustawili się KOP., Strzelcy, rezerwiści straż ogniowa, szkoły i organizacje. Po uroczystej Mszy św. i modłach przy katafalku, nastąpiła smutna ostatnia defilada przed symboliczną trumną. Za wojskiem przeszły organizacje i wszyscy obecni przedefilowali przed katafalkiem. Następnie udali się pod pomnik Marszałka, wzniesiony w ogródku przed gminą i tu złożono wieńce.

W.

Głębokie

W dniu pogrzebu ś. p. Marszałka Piłsudskiego Głębokie było pogrążone w smutku i żałobie. O godz. 10 rano odbyły się w przepełnionych świątyniach nabożeństwa z udziałem przedstawicieli władz, wojska, młodzieży szkolnej i organizacyj. W kościele parafjalnym nabożeństwo odprawił ks. dziekan Zienkiewicz, przyczem wygłosił wzruszające przemówienie. Podczas nabożeństwa wartę honorową przy katafalku pełnili oficerowie i żołnierze KOP. W cerkwi odczytane było orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej, poczem ks. dziekan Ignatowicz w asyście kleru odprawił nabożeństwo, zaś chór cerkiewny wykonał nastrojowe pienia żałobne.

Po nabożeństwie na pl. 3-go Maja dowódca pułku KOP „Głębokie“ płk. dypl. Janiszewski odczytał do oddziałów wojskowych rozkaz wydany w związku ze śmiercią Marszałka oraz wygłosił przemówienie.

W godzinach popołudniowych oddział Zw. Strzeleckiego zorganizował w sali teatru Letniego akademję żałobną. Podobne akademje odbyły się dla szerokich mas we wszystkich siedzibach oddziału Zw. Strzeleckiego na terenie powiatu.

Wieczorem w koszarach w Berezweczu dowódca pułku KOP płk. dypl. Janiszewski zarządził apel dla oddziałów wojskowych. Na szeregu wyżej położonych punktów miasta rozpalono znicze. W sali gimnazjum staraniem Zw. Oficerów Rezerwy odbyła się akademja żałobna. Przy pomniku Marszałka pełnili przez cały dzień i noc wartę honorową strzelcy oraz płonęły znicze.

Niemenczyn

Rozchodzące się po całym kraju kręgi smutnej wieści, głoszącej śmierć Wodza Narodu, dotarły na falach eteru i łamach prasy do Niemenczyna. Wdarła się w dusze, w mózg, opanowała myśli i czyny.

Najsampierw pomyślano o oddaniu ostatniego hołdu śmiertelnym szczątkom. Niemenczyn okrył się żałobą. W oknach urzędów i domów prywatnych wystawiono kirem pokryte portrety Komendanta. Na wszystkich domach załopotały przepasane krepą, opuszczone do połowy masztów chorągwie. Ludność samorzutnie nakładając czarne opaski dała wyraz swym uczuciom.

Koło Rodziny Wojskowej na specjalnem zebraniu postanowiło przekazać na budowę Kopca sumę złotych pięćdziesięciu, oraz wysłało depeszę kondolencyjną do Pani Marszałkowej Piłsudskiej. W dn. 16 bm. w miejscowym kościele parafjalnym, najstarszym na Litwie (jest jednym z 7-miu kościołów założonych przez Jagiełłę) odbyła się uroczysta msza żałobna za spokój duszy Wielkiego Budowniczego Państwa. Wypełniony po brzegi kościół z trudem mógł pomieścić wojsko, szkoły (w promieniu do 10 km) przedstawicieli władz, urzędów, związków i licznie zgromadzoną miejscową ludność. Po mszy św. w najgłębszem skupieniu rozchodząca się ludność, postanowiła wziąć udział w wielkiej żałobie narodowej i przez 6 tygodni powstrzymać się od zabaw i przyjęć.

(Wu)

Dzisna

Na wieść o zgonie Marszałka rankiem 13 maja uformował się Komitet uroczystości żałobnych. Zostały rozwieszone po mieście plakaty, zawiadamiające o zgonie Marszałka, polecające wywieszenie żałobnych flag. Został pokryty kirem odnowiony pomnik Marszałka, zapalono ognie i ustawiono straż honorową członków Zw. Rada Miejska odbyła żałobne posiedzenie. O g. 6 wieczorem zorganizowano żałobną manifestację, w której wzięły udział kilkutysięczne tłumy. Zostało odczytane na rynku orędzie Pana Prezydenta, poczem przy dźwiękach marsza żałobnego i dzwonów z kościołów wyruszył pochód ulicami miasta przed pomnik Marszałka.

Prezes Komitetu BBWR. wygłosił żałobne przemówienie, poczem po odegraniu hymnu państwowego, I Brygady i odśpiewaniu przez Chór Zw. Strzeleckiego pieśni żałobnej, organizacje wróciły do swoich lokali. W godzinach popołudniowych, jak również następnego dnia w godzinach rannych sklepy były zamknięte.

We wtorek, 14 maja odbyły się we wszystkich świątyniach żałobne nabożeństwa. Gimnazjum i Szkoła Powszechna przerwały na dwa dni zajęcia na znak żałoby.

We środę, 15 maja prezydjum Komitetu B.B.W.R. odbyło posiedzenie, na którem ustalono dalszy plan obchodów żałobnych.

Z inicjatywy Komitetu w Magistracie została wyłożona lista kondolencyjna dla składania podpisów i ofiar na kopiec Marszałka w Krakowie.

Zebrania organizacyj odbyły się w ciągu dnia, a wieczorem została wysłana wspólna depesza kondolencyjna do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. W godzinach popołudniowych odbył posiedzenie żałobne pełny Komitet BBWR. Potem odbyło się zwyczajne ogólne zebranie Komitetu Wiejskiego, na którem ostatecznie ustalono dalsze uroczystości żałobne.

W sobotę 18 maja o godz. 9 rano odbyło się nabożeństwo żałobne, poczem przedstawiciele wszystkich organizacyj złożyli wieniec przed Pomnikiem Marszałka. Bezpośrednio potem młodzież szkolna urządziła Akademje w swoich szkołach. Wieczorem odbyła się akademja dla ogółu ludności.

W sobotę od godz. 6 do 10.30 biły dzwony w kościele i cerkwi. Sklepy były zamknięte.

J. M

Mejszagoła

Na wieść o zgonie Marszałka Józefa Piłsudskiego, całe miasteczko okryło się kirem żałoby.

13-go bm. o godzinie 8 rano, zostało odprawione nabożeństwo żałobne w kościele parafjalnym w którem wzięły udział: szkoła, posterunek Pol., przedstawiciele gminy, organizacje społeczne, jak również całe miejscowe społeczeństwo. Przed pięknie udekorowanem popiersiem, przed szkołą pełniła wartę straż honorowa strzelców.

Każdego dnia od godziny 6 wieczorem zapalone są lampiony i ognisko, przy których gromadzą się tłumy społeczeństwa. Zdarzają się wypadki że przychodzą wieśniacy, klękają przed popiersiem Marszałka i modlą się za Jego duszę.

W sobotę, o godzinie 10-ej, odprawiona została msza żałobna, potem odbyła się żałobna akademja. Udział wzięły wszystkie szkoły, Związek Strzelecki, Harcerstwo, Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, Ochotnicza Straż Pożarna, Kółko Rolnicze, KOP. i rzesze ludności.

Po akademji złożono hołd ś. p. Marszałkowi przed Jego popiersiem. W niedzielę o godzinie 11 odbyła się msza św. Po nabożeństwie wygłoszono cztery przemówienia. Chór Zw. Strzel. i Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej odśpiewał pieśń żałobną. Dziatwa szkolna wygłosiła szereg deklamacyj. W sobotę od godziny 6 rano Związek Strzelecki pełnił wartę honorową aż do godziny 24.

Wieczorem o godzinie 7-ej zostały rozpalone dwa ogniska, przed popiersiem Marszałka.

Komitet dla uczczenia pamięci ś. p. Marszałka postanowił wybudować szkołę Jego imienia w Mejszagole. Należy zaznaczyć, że sam Komitet na ten cel złożył sumę 300 zł., a na wieść o powstawaniu szkoły imienia Marszałka mieszkańcy okolicznych wiosek, jak również i m. Mejszagoły zaczęli już nosić kamienie na fundamenty szkoły.

Żałoba u nas panuje wielka, nie da się tego opisać.

R. I.

Stacja kol. Oszmiana

— STACJA KOL. OSZMIANA. Staraniem miejscowych organizacyj: Strzelca, Krakusa, Placówki Rezerwistów, Kółka Roln., Koła G. W., Koła LOPP., Pań i Szkoły Powsz. w Dokurniszkach, w dn. 18 bm. w kościele parafjalnym w Daukszyszkach odbyła się msza żałobna za duszę ś. p. Pierwszego Marszałka Józefa Piłsudskiego. Po nabożeństwie przemówił do zebranych naucz. Staszkiewicz, poczem odbyła się defilada przed ustawionym portretem.

H. M.

Postawy

Miasto nasze, jak i cały powiat spowodu zgonu Pierwszego Marszałka Polski ś. p. Józefa Piłsudskiego przybrało wygląd żałobny. Komitet obywatelski zajął się programem i organizacją uroczystości.

Pierwsze nabożeństwo żałobne odbyło się 13-go z udziałem przedstawicieli władz, urzędów, organizacyj i mieszkańców Postaw. Przed domem, w którym mieszkał Józef Piłsudski i gdzie znajduje się pamiątkowa tablica, zaciągnięta została warta honorowa. Tłumy publiczności słuchają w skupieniu uroczystości pogrzebowych na rynku przed wystawionemi głośnikami i megafonami, które transmitują uroczystości z Warszawy i Krakowa. Głośniki założono 15-go i czynne były do 18-go włącznie.

18-go odbyło się drugie uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym. Po nabożeństwie odbyła się podniosła manifestacja na rynku, gdzie zostało odczytane orędzie Pana Prezydenta oraz wygłoszono przemówienie. Następnie defilada wojska, organizacyj społecznych, szkoły powszechnej przed symbolicznym katafalkiem u stóp pomnika poległych.

Wieczorem odbyła się akademja żałobna w sali domu ludowego. Druga akademja odbyła się 19-go o godzinie 14 w sali domu ludowego, a wieczorem trzecia akademja dla dziatwy szkolnej.

K.

Wiadomości gospodarcze

Cztery miesiące naszego handlu zagranicznego

Bilans handlu zagranicznego Polski w ciągu **trzech pierwszych miesięcy** r. b. został zamknięty **saldem dodatniem w wysokości 26 miljonów zł.**, wartość wywozu bowiem wyniosła 221 miljonów zł. a wartość przywozu 185 miljonów zł. **w kwietniu r. b. nasz obrót zagraniczny wykazał saldo ujemne, wynoszące 231 tys. złotych**, a więc w stosunku do ogólnej kwoty tegorocznego salda dodatniego — nieznaczne.

To nieznaczne ujemne saldo naszego bilansu handlowego z kwietnia r. b. powstało z jednej strony przez zmniejszenie się wywozu, z drugiej zaś przez stosunkowo znaczny wzrost przywozu.

Jeśli chodzi o wywóz, to zmniejszył się on nieznacznie, a mianowicie o 1,2 miljonów zł., przyczem spadek ten związany jest z wstrząsami monetarnemi w Belgji oraz z zamknięciem rynku italskiego przez zarządzenia walutowe. W sprawie uregulowania wymiany towarowej polsko-italskiej w związku z temi zarządzeniami, toczą się obecnie rokowania.

Przywóz towarów do Polski w kwietniu r. b. zwiększył się o 4,2 miljonów zł., co zadecydowało o pasywności naszego bilansu handlowego w tym miesiącu. Tego rodzaju pasywność, wywołana znacznym wzrostem przywozu, świadczyć może jedynie o **ożywieniu się tempa produkcji, gdyż wzrost przywozu powstał spowodu zwiększonego dowozu do Polski surowców**, potrzebnych do produkcji różnych artykułów, zwiększył się więc przywóz rudy, garbników, barwników, złomu żelaznego, metali jak cyny i aluminium, instrumentów i narzędzi, a wreszcie bawełny i wełny.

W sferach gospodarczych wyrażają pogląd, że **pasywność naszego bilansu handlowego była tylko przejściowa.** Podobne okresy pasywności były notowane w r. 1933, a mimo to roczny bilans handlu zagranicznego w tym roku został zamknięty saldem dodatniem w wysokości 132 miljonów.

„Specjalnie człowiek nie chce szanować największej potęgi swojego żywiołu: pracy zbiorowej, chociaż ta właśnie największe cuda tworzy".
J. PIŁSUDSKI: „Płyty gramofonowe".

Ulgi w państwowym podatku od nieruchomości

Z chwilą wejścia w życie nowej ordynacji podatkowej niektóre izby skarbowe spowodu mylnej interpretacji przestali stosować okólnik Ministra Skarbu z dn. 21.XII.33 r. L. D V 49912/3/33 mocą którego izby skarbowe mogły udzielać ulg w podatku od nieruchomości z gospodarczo uzasadnionych przyczyn.

W związku z tem Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 25.IV 1935 r. L. D V 4815/3/35 zarządziło, **by izby skarbowe nadal załatwiały podania o ulgi w państwowym podatku od nieruchomości** spowodu ubytku w komornem wskutek: a) nieściągalności, b) niezamieszkania, c) pobierania komornego niższego od przyjętego do podstawy wymiaru — i umarzały w ramach zaległości odpowiednią część podatku we własnym zakresie w wypadkach, **gdy przypadająca do umorzenia kwota nie przekraczała zł. 1000.**

Celem zaś zapobieżenia możliwości ponowienia przez płatników słusznych niejednokrotnie zażaleń, że w niektórych wypadkach mimo wniesienia podań o ulgi władze skarbowe prowadziły nadal postępowanie egzekucyjne, izby skarbowe winny wydać urzędom skarbowym zarządzenie, aby niezwłocznie **po otrzymaniu podań sprawdzały prowizorycznie na podstawie dołączonych do podań zestawień ubytków w komornem** — o ile zestawienia te poparte zostały materjałem dowodowym i stosownie do wyniku **ograniczały postępowanie egzekucyjne do kwot należnych niewątpliwie**.

Umorzeniu z powyższego tytułu mogą podlegać zaległości w państwowym podatku od nieruchomości nietylko od roku podatkowego począwszy, **lecz także i za ubiegłe lata podatkowe.** (es).

Sfery rolnicze a P. Z. P. Z.

Jak już donosiliśmy, mają być w najbliższym czasie opracowane wytyczne polityki zbożowej na przyszły rok. W sprawie tej sfery rolnicze — a mianowicie Związek Izb i organizacyj rolniczych przedłożyły memorjał do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych.

W memorjale tym zainteresowane organizacje wskazują na fakt, **że mimo to, iż w latach ostatnich eksport zboża polskiego wciąż wzrasta — ceny utrzymują się nadal na nader niskim poziomie.**

Przyczyna tego stanu rzeczy tkwi w tem, że podaż na rynku wciąż wzrasta. Rolnik konsumuje coraz mniej artykułów zbożowych, wyrzuca wielkie ilości na rynki krajowe.

Przyszła polityka powinna więc w pierwszym rzędzie **iść w kierunku zwiększenia konsumcji wewnętrznej.** Wzrost ten może nastąpić przez ogólne polepszenie sytuacji ludności wiejskiej.

Należałoby więc dążyć do zwiększenia eksportu artykułów hodowlanych — wzrost ceny ich spowoduje odciążenie rynku zbożowego, gdyż rolnik nie będzie dążył do jednorazowej likwidacji swych zapasów oraz wzrost dochodowości z tego źródła umożliwi rolnikowi większą konsumcję produktów zbożowych.

Jeśli chodzi o stanowisko P. Z. P. Z. to sfery rolnicze stwierdzają, iż doświadczenie wykazało, że akcja interwencyjna P. Z. P. Z. przy ograniczonych środkach technicznych i finansowych, jakiemi rozporządza ta instytucja, **nie jest w stanie utrzymać cen na poziomie niezależnym od cen na rynkach zbytu i zapewnić ruch zwyżkowy cen od początku do końca roku gospodarczego.**

W bieżącym roku gospodarczym PZPZ kilkakrotnie musiały przerywać zakupy, co za każdym razem prowadziło do obniżenia cen, poniżej pziomu z pierwszych tygodni pożniwnych. Licząc się zatem z realnemi warunkami i nie rezygnując bynajmniej z rozszerzenia interwencyjnej działalności PZPZ o ileby na to warunki pozwalały, Związek Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. **stoi na stanowisku, że działalność PZPZ w przyszłym roku gospodarczym powinna być przystosowana do realnych środków i możliwości tej instytucji.**

Celem akcji PZPZ nie powinno być zatem dążenie **w miarę możności, aby premje dochodziły do rąk rolnika, a więc aby poziom cen otrzymywanych przez producenta, odpowiadał jak najściślej cenom, osiąganym przy eksporcie z uwzględnieniem premji.**

Akcja, mająca na celu podniesienie naszych cen wewnętrznych powyżej naszych cen eksportowych, może być podjęta przez PZPZ **po wyeksportowaniu poważnej części nadwyżek wywozowych**, przyśpieszając chwilę naturalnego oderwania się naszych cen od cen światowych. Akcja ta powinna być podjęta w takich warunkach, któreby wyłączały możliwość załamania jej ciągłości i spadku cen i zapewniały zwyżkową tendencję na rynku. (es)

Zmiejszenie połowów bałtyckich wobec braku nabywców ryb

W ciągu ub. tygodnia rybacy gdyńscy nie wyjeżdżali na połowy wobec braku popytu na złowione ryby. Przy brzegu helskim łowiono tylko nieznaczne ilości na sieci stawiane. Złowiono tym sposobem 2.250 klg. storni, 1.210 klg. zimnicy, 600 klg. dorszy, 3.000 klg. szprotów i nieznaczną ilość okoni, które nabyły firmy handlowe gdyńskie i Centrala Rybna w Gdańsku.

Połowy łososi zostały już zakończone i dalszych można się spodziewać tylko w wypadku szczególnie pomyślnych warunków atmosferycznych.

Również i w okręgu puckim odbyły się tylko bardzo ograniczone połowy, przyczem rybacy sprzedawali na rynku w Pucku węgorze po 1 zł. 40 gr. za 1 klg., płocie po 60 gr. za 1 klg. i flondry z Karwi po 80 gr. za 1 klg.

Sezon połowów dorszy i flonder pod Bornholmem pozostaje w dalszym ciągu niewykorzystany wobec braku nabywców.

Deficyt budżetowy

W kwietniu r. b. t. j. w pierwszym miesiącu budżetowym r. 1935/36 wpływy budżetowe wyniosły 156.1 milj. zł., wydatki zaś 179,4 milj. zł.

Deficyt budżetowy w kwietniu r. b. wynosił więc 23,3 milj. zł.

Wzrost wydatków budżetowych w kwietniu r. b. w porównaniu z kwietniem r. ub. przypisywać należy przedewszystkiem zwiększonym wydatkom na obsługę długów. Wyższe były również wydatki na oświatę. (es)

OŚWIADCZENIE

Zakonspirowane warcholstwo opozycyjne spod znaku „Gazety Warszawskiej" chcąc w podstępny sposób poderwać mój autorytet jako zdecydowanego i długotrwałego czynnego członka BBWR — podsuwa mi przez pocztę oferty „Gazety Warszawskiej" w sprawie zaprenumerowania ich „Tygodnika Politycznego", chcąc w ten sposób publicznie jakoby udokumentować, że jestem niby ich zwolennik'em.

Wobec tego niniejszem oświadczam, że jako prawy obywatel, gorący propagator idei Ś. p. Marszałka Piłsudskiego i długoletni członek BBWR — brzydzę się podobnych szmat w postaci „Gazety Warszawskiej" i bezlitośnie tępię i tępić będę warcholstwo opozycyjne, a każdego kto z tym brudem ośmieli się przestąpić próg mego domu czynnie znieważę.

Mołodeczno, dnia 20.V 1935 r.

STANISŁAW POTRZEBOWSKI
Starszy Cechu Rzemieślników Chrześcijan pow. mołodeczańskiego i prezes O. M. P.

Jan Kuszel i Eugenjusz Bałucki 46

PRZEGRANA

Powieść współczesna

Nabilowa śmiała się serdecznie, ale Lola się nieco nachmurzyła.

— Najpierw nie jest moim ukochanym, a następnie chyba nie przypuszczasz, że umawiamy się...

Pani Janka rzuciła się na szyję przyjaciółce.

— Lolka, nie bądź śmieszna. Jeśli on umie tropić ślady Arabów w pustyni, to chyba i ciebie potrafi znaleźć. I nie wypieraj się, bo i ty go kochasz, i on ciebie.

Nie odpowiadała na to i zaczęła mocno całować przyjaciółkę.

— Janka...

— Jesteś skrytą, ale nie potrzebujesz mi nic mówić. Naprawdę moglibyście się jak najprędzej pobrać. On jest bardzo bogaty...

— Janka, przestań.

— Mówił mi Genek, że majątek jego obliczają na kilkadziesiąt miljonów. Mówił mi też, że są pewne ślady, że pochodzi z Polski, z bardzo arystokratycznej rodziny...

— Przestań, przecież to nie ma sensu!

— Oczywiście nie miałoby sensu, gdyby dalej szalał jako Gordon. Ale teraz pokłócił się z Anglikami, zatrzymano go w Polsce i pewnie już stąd nie wyjdzie zwłaszcza, jeśli ty dopomożesz.

Dzwonek w przedpokoju przerwał te swaty pani Janki. Przyszedł Barczyński, później Zagierski, Dromer i kilka jeszcze osób. Choć już było po sezonie i przyjęcia sobotnie oficjalnie się nie odbywały, bliżsi przyjaciele zeszli się z przyzwyczajenia.

Było gwarno i wesoło. Radca Nabil wrócił do domu późno i, zobaczywszy liczne grono powitał wszystkich gromkim okrzykiem:

— Wobec tego wypijecie z nami herbatę.

„Herbata" warszawska jest swoistym wynalazkiem stolicy Polski. Nieuświadomiony przybysz z innych dzielnic Rzeczypospolitej, usłyszawszy zaproszenie: „Wypije pan z nami herbatę", klnie nieco w duchu, że nie pozwalają mu zjeść porządnej kolacji i oczekuje herbaty, (której czasem nienawidzi), trochę keksów czy ptifurów a w najlepszym razie mikroskopijnych tartinek (ból żołądka gwarantowany).

Tymczasem ze zdziwieniem konstatuje, że taka herbata składa się z nieprawdopodobnej ilości zakąsek, ogórków, pomidorów, grzybków, szynek, polędwic, pasztetów, boczków i t. p., utopionych w całym oceanie czystej, słodkiej, gorzkiej i specjalnej. A gdy myśli, że to już koniec, wnoszą indyka, pulardę, czy też polędwicę lub pieczeń z odpowiednią ilością piwa jasnego czy ciemnego. Przychodzi moment gdy goście z przejedzenia ruszać się nie mogą i wtedy stawiają torty, ciastka, herbatniki, a rozochocony gospodarz wyciąga jedną po drugiej buteleczyny wina.

Oczywiście można dostać i herbaty.

Trzeba sobie wyobrazić, jak tą herbatą był zdziwiony Barczyński, wychowany zagranicą.

— Na Boga — myślał w duchu — ileby to pieniędzy można odłożyć, gdyby takie herbaty były o 10% mniej obfite. A wszyscy przecież narzekają na kryzys, na kłopoty...

Refleksje takie nie trwały zbyt długo. Cały czas pochłaniał wzrokiem Lolę. Siedział koło niej, brał na pozór udział w ogólnej rozmowie, lecz ona jedna istniała dla niego. Było mu dobrze.

Zkolei rozmowa zeszła na stroje kobiece i na modne obecnie w Paryżu egzotyczne szale. Może umyślnie na ten temat sprowadził rozmowę trochę złośliwy radca Nabil, gdyż zwróciwszy się do Barczyńskiego zapytał:

— Musiał pan ostatnio w Paryżu widzieć te wschodnie, barwne szale, podobno cuda ręcznego tkactwa.

— O tak — odparł zapytany — niektóre są lichą tandetą, ale zdarzają się naprawdę rzeczy niezwykłe w barwie i wzorze.

Wszyscy w towarzystwie wiedzieli, kim jest Barczyński, jakieś tchnienie powiało wśród obecnych. Młody człowiek odczuł to momentalnie, zaciął się i nastąpiło krótkie milczenie.

W tym momencie przypomniał sobie, że w niedawno czytanej książce Gordona spotkał ustęp, w którym awanturnik opisuje, jak za lusterka i paciorki nabył bezcenne szale arabskie, których jedyny zbiór na świecie posiada. Zaczerwienił się.

— U djabła — myślał — wciąż za mną to się wlecze. Nie. Trzeba z tem skończyć, a przynajmniej przed nią, przed nią....

Pani Janka wyczuła niezgrabną sytuację i szybko odwróciła rozmowę.

— Pamiętasz, Lolu, tę Amerykankę na Balu Mody? Miała przecudny szal wschodni, a sama brzydka jak śmierć. Loli się ten szal tak podobał, że chciała zamordować babę i zabrać go jej.

(D. c. n.).

Wśród młodzieży

Kurator Szelągowski otrzymuje w dalszym ciągu ze szkół telegramy i pisma kondolencyjne, wyrażające ból po zgonie ś. p. Marszałka Piłsudskiego i ślubowania pracy, odpowiadającej naukom i wskazaniom Marszałka.

M. in. złożyło kondolencje Ognisko Związku Nauczycielstwa Polskiego w Zdzięciole, nauczycielstwo gminy Niechniewicze, Wileńskie Koło Dyrektorów szkół średnich i t. d.

Wzruszające akty oddania i miłości przejawia młodzież szkół powszechnych.

„My uczniowe Szkoły Powszechnej Nr. 10 w Wilnie składamy na ręce Pana Kuratora słowa głębokiego bólu po stracie naszego Najdroższego Wodza Narodu, a Pani Marszałkowej Piłsudskiej i Jej córeczkom Wandeczce i Jagódce ślemy wyrazy współczucia i pocieszenia oraz zapewniamy, że rozgorzałą miłość w sercach naszych dla osoby i wiekopomnych czynów Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego poprzemy w życiu naszem wytężoną pracą z hasłem „Wszystko dla Polski".

Równocześnie, chcąc przynajmniej w drobnej części przyczynić się do budowy trwałego po wieki pomnika dla zasług Wodza Narodu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego składamy na ręce Pana Kuratora swoje drobne oszczędności w sumie 140 zł.

Delegacji uczniów: Bolek Snieciński, Łokuciewski Mieczysław, Koza Edmund".

Rada Pedagogiczna tej samej szkoły uchwaliła złożyć na tenże cel 2 proc. swoich poborów w sumie 60 zł.

Młodzież i nauczyciele Seminarjum Ochroniarskiego im. dra J. Czarny w Wilnie ofiarowali 60 zł.

Rada Pedagogiczna gimnazjum SS. Nazaretanek uchwaliła ufundować wieczyste stypendjum imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego ze składek grona i młodzieży dla udzielenia zapomogi uczniom na wypoczynek wakacyjny.

RADJO

WILNO

ŚRODA, dnia 22 maja 1935 roku.

6.30: Pieśń. 6.33: Pobudka do gimnastyki. 6.36: Gimnastyka. 6.50: Muzyka. 7.15: Dziennik połud. 7.25: Muzyka. 7.45: Program dzienny. 7.50: Audycja lniarska. 7.55: Giełda rolnicza. 8.00: Aud. dla szkół. 8,05: Transm. z Dyr. Lot. Panstw. 17,57: Czas 12,00: Hejnał. 12,03: Kom meteor. 12.05: Poważna muzyka rosyjska. 12.50: Chwilka dla kobiet. 12.55: Dziennik połud. 13.05: Koncert Wileńskiej Orkiestry Salonowej. 13.55: Wiadomości o eksporcie. 15.35: Odcinek powieściowy. 15.45: Koncert w wyk. Ork. P. R. 16,30: O sprawie kobiecej — odczyt. 16.45: Debussy — fragm. z Męczeństwa św. Sebastjana. 17.00: Zdobycze współczesnej zoologji. 17,50: Muzyka bycze współczesnej zoologji. 17.15: Muzyka współczesna dla niedowiarków. 17.50: O książce Paul Bartla „Marszałek Piłsudski". 18.00: Pieśni w wyk. Luizy Miguel. 18.15: Fragment słuch. z „Beniowskiego". 18.30: Audycja dla dzieci. 18.40: Życie artystyczne i kulturalne miasta. 18.45: Koncert na obój. 19.07: Program na czwartek. 19.15: Przegląd litewski. 19.25: Wil. wiad. sportowe. 19.35: Wagner — wyj. z op. „Lohengrin". 19.50: Pogadanka aktualna. 20.00: Frag. operowy. 20.15: Młody poetycki Lwów Marszałkowi Piłsudskiemu. 20.45: Dziennik wieczorny. 20.55: Jak żyjemy i pracujemy w Polsce. 21.00: Koncert Chopinowski. 21.30: Najbliższe prace konserwatorskie w Katedrze i kaplicy św. Kazimierza — odcz. wygł. St. Lorentz. 21,40: Transmisja koncertu kameralnego. 22,00: Koncert reklamowy. 22.15: Pieśni filareckie. 22.35: Muzyka salonowa. 23.00: Kom. met.

CZWARTEK, dnia 23 maja 1925 roku

6,30: Pieśń. 6,33: Pobudka do gimnastyki 6,36: Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7,15: Dziennik poranny. 7,25: Muzyka. 7.45: Program dzienny. 7,50: Chwilka społeczna. 7.55: Giełda rolnicza. 8,00: Audycja dla szkół. 8.05: Audycja dla poborowych. 11,57: zas. 12.00 Hejnał. 12,03: Kom. met. 12,05: „Dawni poeci" (recytacje i piosenki) 12,30: Koncert szkolny z Filharm. Warsz. 13,00: Chwilka dla kobiet. 13.05: Dziennik południowy. 13.15: D. c. koncertu szkolnego. 13,50: Z rynku pracy. 13,55: O eksporcie. 15.33: Kom. o Loterji Państwowej. 15,35: Odcinek powieściowy. 15,45: Muzyka z płyt. 16,30: Pogadanka w języku francuskim. 16,45: Beethoven — Wielka fuga z kwartetu. 17.00: Reportaż „Dzień razem z pilotem portowym w Gdyni". 17,15: Sonaty w wyk. L. Nowackiej-Ilskiej. 17,50: Poradnik sportowy. 18,00: Pieśni w wyk. Al. Michałowskiego. 18,15: Szkic literacki. 18,30: Skrzynka muzyczna. 18,40: Życie artystyczne i kulturalne miasta. 18,45: Pieśni smutne. 19.07: Program na piątek. 19,15: Litewski odczyt ekonomiczny. 19.25: Wiad. sportowe. 19,35: Chór toruński w hołdzie Marszałkowi. 19,50: Feljeton aktualny. 20.00: Recital fortepjanowy Józefa Smidowicza. 20.45: Dziennik wieczorny. 20.55: Jak żyjemy i pracujemy w Polsce. 21.35: Kazimierz Sikoński — Sekstet smyczkowy. 22,05: Koncert reklamowy. 22,20: Koncert. 23,00: Kom. met. 23.05: Muzyka francuska.

Głuchoniemi uczcili pamięć „Pana z wąsami"

Zarząd Chrześcijańskiego Towarzystwa Głuchoniemych w Wilnie na wieść o nagłym zgonie „Pana z wąsami", jak określają na migi ś. p. Marszałka ci, którzy mówić ani słyszeć nie mogą, odbył w dniu 14 b. m. żałobne zebranie. W dniu 19 b. m odbyło się walne żałobne zebranie członków, na którem prezes T-wa, kierownik szkoły głuchoniemych, przedstawił zebranym na migi cały przebieg uroczystości pogrzebowych i życiorys Marszałka.

Następnie postanowiono przyjąć ogólne formy żałoby i urządzić zbiórkę na budowę kopca Marszałka.

Przejęci serdecznym żalem rozeszli się głuchoniemi do domów.

Tragedja samobójcza w Czarnym Brodzie

Wczoraj wieczorem na szlaku kolejowym Turmonty — Wilno na 552 klm. wpobliżu przystanku kolejowego Czarny Bród rozegrał się wstrząsający dramat samobójczy. W chwili, kiedy lokomotywa zbliżała się do przystanku, z za krzaków, znajdujących się wpobliżu toru wybiegła nagle młoda niewiasta i bez chwili namysłu rzuciła się pod koła. Ochraniarz przymocowany do lokomotywy odrzucił desperatkę daleko w bok. Ciężko ranna tymże pociągiem zostaa przewieziona do Brasławia gdzie po upływie kilku godzin zmarła.

Była to Helena Twardowska, lat 26ź mężatka, zamieszkała ostatnio w miejscowości Wspólny Bór.

Twardowska przed dwoma laty zakochała się w niejakim Timpfieju Dmitrijewowie, porzuciła męża i przez dwa lata z nim mieszkała. — Ostatnio jednak pożycie z przyjacielem zaczęło się psuć. Wynikały częste kłótnie i awantury. Na tem tle doszło do poważnego zatargu, i w konsekwencji do czynu desperackiego. (c).

Zatrzymany rzucił się z mostu do Wilji

Wczoraj ok. godz. 3 p. p. liczni przechodnie na Moście Zielonym byli świadkami następującego wypadku:

Prowadzony pod eskortą żołnierzy ujęty onegdaj, skuty w kajdanki dezerter z Lidy, Wojciech Szyszko, w chwili kiedy znalazł się na moście przesadził barjerę i runął do Wilji.

Zanim żołnierze pobiegli do brzegu, aby zorganizować akcję ratowniczą, jeden z przechodniów szybko zrzuciwszy płaszcz, skoczył do wody i pośpieszył tonącemu z pomocą. W międzyczasie nadjechały łodzie ratownicze i dzielnego przechodnia wraz z dezerterem — desperatem wyciągnęli na brzeg.

Wojciechowi Szyszko nic złego się nie stało. Mokrego odstawiono do aresztu. (c)

W kostjumie Ewy na ulicy i na dachu

Wczoraj w godzinach popołudniowych przechodnie na ul. Zawalnej byli świadkami nieco dziennego zajścia. W pewnej chwili ujrzeli, jak przez ulicę biegła młoda, zupełnie naga niewiasta. W oka mgnieniu utworzyło się zbiegowisko, zwarty tłum otoczył naguskę, która przedzierając się przez ciżbę biegła dalej. Wreszcie zatrzymano ją i zaprowadzono do mieszkania dozorcy domu Nr. 2 przy ulicy Straszuna. Na miejsce wypadku przybył posterunkowy policji, który okrył nagą peleryną policyjną i odprowadził ją do mieszkania. Okazała się, że była to pani J. K., żona urzędnika kolejowego, zamieszkała przy ul. Rydza Śmigłego 45.

Jak się wyjaśniło p. K. posprzeczała się wczoraj z mężem, a następnie z rodzicami, poczem w czasie ataku szału, zerwała całe ubranie i wybiegła z domu, wywołując wśród przechodniów sensację.

Lecz p. K. niedługo pozostawała w domu. W jednej chwili znowu wydostała się w stroju Ewy na ulicę i wdrapała się na dach domu i poczęła zrzucać stamtąd na zgromadzony tłum dachówki. W pewnej chwili pośliznęła się i stoczyła się na bruk odnosząc dość poważne pokaleczenia. Na miejsce wypadku wezwano karetkę pogotowia, która przewiozła nieszczęśliwą do szpitala Sawicz.

Wypadek z p. K., znaną w sferach sportowych miasta, wywołał przygnębiające wrażenie. (c)

Trzy ofiary eksplozji zapalnika

Dnia 17 b. m. w m. Krzywiczach (pow. wilejski) rozbierali granat artyleryjski Boruch Zylberglyet i Abram Stejngold. W czasie tej manipulacji eksplodował zapalnik skutkiem czego obaj doznali ciężkich ran, tak samo i 10letni Mieczysław Tarasewicz przypadkowo znajdujący się wpobliżu miejsca wypadku.

Wszystkich trzech odesłano do szpitala państwowego w Wilejce.

Nowy zarząd Związku Młodej Wsi

Ostatnio ukonstytuował się nowy zarząd Związku Młodej Wsi Ziemi Wileńskiej, powołując na prezesa Emanuela **Krzysztofka,** dotychczasowego wiceprezesa. Stanowiska wiceprezesów zostały poruczone: posłowi Władysławowi **Kamińskiemu** i Janowi **Draczowi.** Kierownikiem Związku pozostał nadal Antoni **Swiackiewicz,** który na tem stanowisku pozostaje już od kilku lat.

Konkurs na płótno lniane w Głębokiem

Wileński bazar przemysłu ludowego przy wydatnym współudziale miejscowego okręgowego T-wa Kółek Rolniczych zorganizował w Głębokiem konkurs na płótna lniane. Na konkurs wpłynęło 130 zgłoszeń, z czego 35 zostało nagrodzonych. Nagrody wynosiły od 20 do 3 zł. Po konkursie odbył się skup płócien, ogółem sprzedano przeszło 1000 m. płótna.

Konkurs tegoroczny dał rezultaty o wiele lepsze, niż roku zeszłego. Na wyróżnienie zasługują w szczególności płótna ręcznikowe i prześcieradłowe o podwójnej szerokości. Znaczne postępy i rozwój przemysłu lniarskiego w powiecie są niewątpliwą zasługą instruktorki tkactwa p. inż. Ireny Klejewskiej, której staraniem konkurs był zorganizowany.

Głębokie jest niezadowolone z nowego rozkładu jazdy

W związku z wejściem w życie nowego rozkładu jazdy pociąg nocny odchodzący z Głębokiego do Wilna dotychczas o godz. 22,55 odchodzi obecnie o godz. 21,44, przyczem czas przejazdu do Wilna pozostał prawie bez zmiany, czyli że trasę 201 klm. przebywa pociąg w ciągu przeszło 8 godzin. Na podkreślenie zasługuje fakt, że linja Królewszczyzna—Głębokie—Wilno należy do szlaków kolejowych bardzo ruchliwych. W ciągu roku ubiegłego sprzedano w Głębokiem biletów kolejowych 31.067 na sumę 129.285 zł., a łącznie z obrotem towarowym wpłynęło do kasy stacyjnej około półtora miljona złotych.

Ludność Głębokiego apeluje do czynników miarodajnych, o poddanie rewizji obecnego stanu rzeczy.

„Honor—to bóg wojska, który niesie nakaz; ma taką siłę uderzenia, że śmierć wywołuje. Strzeżcie się, panowie demokraci, go naruszać!"

J. PIŁSUDSKI: „Demokracja a wojsko".

Ofiary złożone w redakcji

Zamiast kwiatów w dniu Imienin p. Heleny Romer Ochenkowskiej współpracownicy Redakcji i Administracji „Kurjera Wileńskiego" składają zł. 20 (dwadzieścia) na budowę pomnika ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie.

*

Klasa IV-b i III-b Szkoły Powszechnej Nr. 19 w Wilnie, złożyli w dniu imienin kierowniczki swej szkoły p. Heleny Piotrowiczowej 19 zł. na budowę pomnika Marszałka Piłsudskiego w Wilnie.

*

Na pomnik Marszałka Piłsudskiego w Wilnie uczenice Szk. Pow. Nr. 19 w dniu Imienin p. Heleny Piotrowiczowej, kierowniczki szkoły, składają zł. 18. 50 gr.

*

Złotych 17 groszy 50 przekazują na budowę pomnika ś. p. Marszałka Piłsudskiego w Wilnie za pośrednictwem naszej redakcji Notarjat i Hipoteka.

6 klasa B. gimnazjum Elizy Orzeszkowej zamiast kwiatów dla wychowawczyni składa na cel uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego — złotych 5.

Czemu Wojtkiewicz nie bronił?

Mieszkanka Święcian 20-letnia służąca Franciszka Sokołowska poszła 20 b. m. na spacer w towarzystwie Zofji Udziałówny i Józefa Wojtkiewicza. Na przejeździe kolejki wąskotorowej porwali Edward Kostecki i Adam Maciulewicz — mcy Nowo-Święcian Sokołowską gwałtem, zawlekli ją do lasu i zgwałcili.

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI POHULANKA.

Dziś, w środę dn. 22 b. m. o godz. 8 w. wznowiona będzie na żądanie publiczności — jedna z najświetniejszych komedyj G. Zapolskiej p. t. **„Moralność pani Dulskiej"** — w wykonaniu doskonale zgranego zespołu, z Ireną Jasińską-Detkowską w roli tytułowej. Ceny propagandowe.

— Jutro, w czwartek dn. 23.V o godz. 8 w. „Kobieta i jej tyran".

— **Najbliższe premjery.** W piątek dn. 24 b. m. dana będzie premjera komedji J. Szaniawskiego **„Ptak"** — z M. Węgrzynem w roli studenta. Komedja ta posiadająca wiele aktualności tradycyjnego miasta obfituje w subtelny humor i satyrę.

W przygotowaniu sensacyjna sztuka „Morphium" z udziałem i w reżyserji E. **Żyteckiego,** wybitnego aktora teatrów warszawskiego i łódzkiego.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— Występy M. Nochowiczówny. „Rozwódka" po cenach propagandowych. Dziś grana będzie po raz 10-ty pełna wytwornego humoru i pięknych melodyj słynna op. Falla „Rozwódka" z M. Nochowiczówną w roli tytułowej, w otoczeniu: Hilmirskiej, Lasowskiej, Dembowskiego, Domosławskiego, Szczawińskiego, Tatrzańskiego i in. Efektowne tańce holenderskie urozmaicą akt III-ci. Ceny propagandowe od 25 gr.

— **„Księżniczka Czardasza".** Jutro ukaże się po cenach zniżonych „Księżniczka Czardasza" w obsadzie premjerowej.

— **Najbliższa premjera w „Lutni".** W piątek nadchodzący ujrzymy po raz pierwszy melodyjną i efektowną op. O. Straussa „Ostatni walc" w opracowaniu reżyserskiem M. Tatrzańskiego w wykonaniu całego zespołu artystycznego z M. Nochowiczówną i K. Dembowskim na czele. Zespół baletowy pod kierownictwem J. Ciesielskiego, wykona w akcie 2-im tańce rosyjskie. Nowe dekoracje i kostjumy dopełniają artystycznej całości.

—oOo—

NADESŁANE.

Lampa o jaskrawości równej ¼ jaskrawości światła słonecznego

Epokowy wynalazek fizyka Bol'a dokonany w holenderskich laboratorjach Philipsa.

Badania prowadzone od dłuższego czasu w laboratorjach doświadczalnych Philipsa w kierunku ulepszenia konstrukcji lamp rtęciowych, które, jak wiadomo, polegają na silnych wyładowaniach prądu w atmosferze gazu, napotykały na trudności ze względu na konieczność zwiększenia wymiarów lamp w miarę zwiększenia ich wydajności świetlnej. Np. lampa 12 KW. o wydajności świetlnej 700.000 lumenów miała długość nie mniejszą niż 110 cm, przy średnicy 9,5 cm.

Dla podniesienia użyteczności praktycznej tych lamp, było rzeczą konieczną zmniejszenie ich wymiarów bez osłabienia wydajności świetlnej.

Praktyczne rozwiązanie tego zagadnienia znalezione zostało ostatnio w laboratorjach Philipsa w Eindhoven, przez fizyka Bol'a, dzięki zastosowaniu specjalnej metody chłodzenia tych lamp. Uczony ten stwierdził, że przy sztucznem chłodzeniu lampy zapomocą prądu powietrza można znacznie podnieść jej wydajność świetlną. Jeszcze lepsze rezultaty może dać chłodzenie wodą, dzięki czemu można znacznie zmniejszyć wymiary lamp bez zmniejszenia ich mocy świetlnej.

Ze względu na wysokie temperatury, lampy muszą być wyrabiane z kwarcu, gdyż jest on znacznie odporniejszy od szkła. Po wynalezieniu łatwego i skutecznego sposobu stapiania grubego drutu wolframowego w rurki kwarcowe usunięte zostały obecnie trudności konstrukcyjne. W ten sposób stala się możliwą fabrykacja małych lamp kwarcowych o wewnętrznej średnicy 2 i zewnętrznej 6 mm. Zastosowane są w nich elektrody rtęciowe, z których wystaje stopiony drut wolframowy, preparowany z tlenkiem ziem alkalicznych.

W lampach tych występuje napięcie prądu od 500 do 700 V na każdy centymetr wyładowania. W niektórych przypadkach napięcie to dochodzi nawet do 850 Volt, a ciśnienie wewnętrzne na ścianki rurki kwarcowej do 250 atmosfer. Przy prądzie o natężeniu 1,35 Amp. lampa długości 2 cm. pobiera 1450 watów, dając 80.000 lumenów światła; maksymalna jaskrawość światła wynosi 40.000 świec na cm^2, co się równa ¼ jaskrawości światła słonecznego.

Lampy o większej wydajności świetlnej posiadają odpowiednio większe wymiary, jednak nawet lampa 9 KW o sile światła 500.000 lumenów, nie jest większa od zwykłego ołówka, posiada bowiem wymiary 15 cm. długości na 6 mm grubości.

Do tych lamp zaprojektowane zostały w Zakładach Philipsa odpowiednie akcesorja, jak np. oprawki chłodzone wodą do projektorów kinowych. Przy prądzie zmiennym wyświetlanie obrazów odbywać się może bez blendy, co pozwala osiągnąć dwa razy większą sprawność; już nawet przy zastosowaniu lampy 600-watowej w kinie o normalnych wymiarach osiągnięte zostały doskonałe rezultaty.

Nowe lampy rtęciowe mogą mieć duże zastosowanie jako źródło światła dla reflektorów. Nadają się one również doskonale do zdjęć fotograficznych, celów medycznych, ponieważ dają światło znacznie bielsze (o mniejszej zawartości promieni niebieskich) niż dotychczasowe lampy rtęciowe.

Poza celami projekcyjnemi mają lampy te też inne bardzo szerokie możliwości zastosowania. Zostały one m. in. użyte, oczywiście przy bardzo zmniejszonej mocy (75W, przy długości 15 mm) też do normalnej pracy bez szczególnych urządzeń chłodzących. Prace i badania w kierunku dalszego ulepszenia tych lamp, jakoteż i ich użytecznej trwałości są ciągle w pełnym toku.

KRONIKA

Środa 22 Maj

Dziś: Julji P.M., Heleny P.
Jutro: Dezyderego i Michała

Wschód słońca — godz. 3 m. 05
Zachód słońca — godz. 7 m. 25

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji U. S. B. w Wilnie z dnia 21/V — 1935 roku.

Ciśnienie 763
Temperatura średnia + 11
Temperatura najwyższa + 14
Temperatura najniższa + 9
Opad 1
Wiatr północny
Tend.: spadek
Uwagi: deszcz.

— **Przepowiednia pogody według P. I. M.:** Zachmurzenie zmienne z zanikającemi deszczami. Temperatura bez większych zmian. Słabnące wiatry z kierunków północnych.

ADMINISTRACYJNA

— **Kara za wydrwigroszostwo.** Onegdaj w ogrodzie „Cielętniku“ pod Górą Zamkową policjant zatrzymał niejaką Franciszkę Wagerową (Ponarska 38), która ogrywała przechodniów, a zwłaszcza młodzież w hazardową grę „para czy liszka“. Wczoraj Wagerowa stanęła przed sądem starościńskim, który skazał ją na 4 dni bezwzględnego aresztu.

— **Przegląd dorożek konnych.** Od dwóch dni dokonywany jest na terenie Wilna przegląd dorożek konnych. Starosta Grodzki p. Wielowieyski zarządził bardzo skrupulatne badanie wyglądu zewnętrznego pojazdów konnych. Już w pierwszym dniu okazało się, że wiele dorożek nie odpowiada stawianym wymaganiom. Ze 100 ilustrowanych w tym dniu dorożek I kategorji — 60 zostało przeniesionych do kategorji drugiej, całemu zaś szeregowi właścicieli pojazdów II kategorji dano miesięczny termin dla doprowadzenia dorożek do stanu odpowiadającego wymaganiom przepisowym, poczem w razie nie zastosowania się zostaną oni pozbawieni prawa jazdy.

Należy zaznaczyć, że dorożki II kategorji ze względów reprezentacyjnych nie będą miały prawa postoju przed dworcem i na ul. Mickiewicza.

— **Wnioski karne przeciw właścicielom samochodów.** Dnia 2 maja upłynął termin zgłaszania do rejestracji pojazdów motorowych (samochodów, autobusów, cystern, motocyklów, traktorów i t. d.). Stwierdzono, że około 10 proc. pojazdów nie zostało zgłoszonych do rejestracji i przeglądu. Starostwo Grodzkie przygotowuje wnioski karne przeciwko wszystkim posiadaczom tych maszyn. Za wykroczenia tego rodzaju przewidywane są grzywny do wysokości wartości maszyny.

— **Pozwolenia na broń.** Wszyscy, którzy złożyli w Starostwie Grodzkiem prolongatę pozwoleń na broń powinni, w jak najkrótszym terminie, zgłosić się po odbiór pozwoleń, gdyż Starostwo Grodzkie w przeciwnym razie uzna sprawy za umorzone, a broń jako nielegalnie posiadana zostanie odebrana.

MIEJSKA

— DZISIAJ ROZPOCZYNAJĄ SIĘ W MAJĄTKU MIEJSKIM LEONISZKI KOLONJE LETNIE zorganizowane przez magistrat dla najbiedniejszych dzieci szkół powszechnych. Kolonje potrwają 6 tygodni. Wyjeżdża na nie 320 dzieci, ponadto 15 dzieci z przedszkola miejskiego.

W roku bieżącym na koszt miasta spędzi w Wilnie na kolonjach letnich 20 dzieci polskich z Gdańska. Dzieci te przybędą w dwóch terminach. Pierwsza część dzieci przybędzie 1 czerwca.

SPRAWY AKADEMICKIE

— Staraniem Związku Akademickiego woj. nowogródzkiego i b. Ziemi Mińskiej odbędzie się *nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego* — dnia 25 b. m. w kościele św. Kazimierza, o godz. 7-ej. Zarząd wzywa członków Związku do wzięcia jaknajliczniejszego udziału.

Zarząd Zw. Akad. Woj. now i b. Ziemi Mińskiej na nadzwyczajnem zebraniu w dniu 20 b. m. uchwalił *zbiórkę na kopiec Marszałka Piłsudskiego*. Datki przyjmują wszyscy członkowie Zarządu.

WOJSKOWA

— KTO DZIŚ STAJE PRZED KOMISJĄ POBOROWĄ? Dziś 22 b.m. przed Komisją Poborową winni stawić się wszyscy mężczyźni, urodzeni w roku 1914, nazwiska których rozpoczynają się na literę M. zamieszkali w obrębie III, IV i VI komisarjatów P. P.

Jutro stawią się poborowi tegoż rocznika z nazwiskami na literę N i O z terenu wszystkich komisarjatów.

Komisja urzęduje w lokalu przy ul. Bazyljańskiej 2. Poborowi winni stawić się na godz. 8 rano.

— WCIELANIE DO SZEREGÓW REZERWISTÓW. Wczoraj do pułków wileńskich wcielony został pierwszy turnus szeregowych rezerwy, powołany w roku bież. na ćwiczenia.

Dalsze wcielenia rezerwistów nastąpią w ciągu maja i czerwca.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— ZARZĄD OKRĘGOWY ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW TELETECHNICZNYCH W WILNIE dążąc do uczczenia pamięci Zmarłego ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego komunikuje, że postanowił złożyć 100 złotych na cel budowy trwałego pomnika Marszałkowi Piłsudskiemu

ZEBRANIA I ODCZYTY

— KLUB WŁÓCZĘGÓW. W piątek 24 b. m. w lokalu przy ul. Wiłkomierskiej 3 m. 21 odbędzie się 188 zebranie Klubu Włóczęgów. Początek punktualnie o godz. 20. Na porządku dziennym referat architekta miejskiego inż. Stefana Narębskiego p. t. „Zasadniczy kierunek rozwoju Wilna monumentalnego“. Informacyj w sprawie zaproszeń udziela p. Hermanowicz codziennie w godz. 18—20, tel 99.

— NA POSIEDZENIU SEKCJI HISTORJI SZTUKI, które odbędzie się w dn. 23 maja (czwartek) 1935 r. o godz. 8 wieczór w sali Seminarjum Archeologji Klasycznej USB. ul. Zamkowa 11 (drugie podwórze w prawo) odbędzie się referat Ed. Müllera „Sztuka ludowa huculska, a sztuka Turkiestanu“ (z pokazami tkanin). Dr. T. Szeligowski „Uwagi o muzyce huculskiej“ Prof. S. Czosnowski „Ilustracja muzyczna“ (klarnet). Wybór Zarządu i nowych członków (tylko dla członków sekcji).

— ZE ZWIĄZKU PAŃ DOMU. Najbliższe Zebranie Związku Pań Domu odbędzie się w lokalu Klubu Prawników (Mickiewicza 28) w piątek dn. 24 maja o godz. 17-ej. Na porządku dziennym referat i dyskusja na temat: „Do czego dążymy?“, sprawy organizacyjne oraz zapisy na 3 lekcjowy kurs kulinarny, który odbędzie się w pierwszym tygodniu czerwca i obejmie leguminy i przystawki, po zebraniu pokaz i przepisy. Zarówno w zebraniu jak i w organizowanych przez Zw. P. D. kursach mogą brać udział nieczłonkinie

— **Dziś Środa Literacka** gościć będzie Stanisława Szpinalskiego, który w odczycie o Ameryce opowie o stosunkach tam panujących.

— **„Tworzenie nowego człowieka“.** Dziś w Ośrodku Zdrowia (Wielka 46) z ramienia T-wa Eugenicznego prof. Hryniewicz wygłosi odczyt na temat „Tworzenie nowego człowieka“. Początek o godz. 6 wiecz. Wstęp wolny

RÓŻNE

— **Szczepienie ospy.** — Przypominamy, że władze miejskie zarządziły przymusowe szczepienie ospy dzieciom w wieku od 1 do 10 lat. Szczepienie odbywa się w 14 punktach w czasie od 20 maja do 30 czerwca r. b.

— WYCIECZKI DO CZĘSTOCHOWY — Oddział P.C.K. m. Wilno przy poparciu Archidyecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej organizuje w dn. 9 i 10 czerwca r. b. WYCIECZKĘ DO CZĘSTOCHOWY.

Koszta przejazdu w obie strony klasą III-cią — zł. 25 i klasą II-gą zł. 36. — W powrotnej drodze w dniu 10 czerwca przewidziane zwiedzanie Warszawy. Wyjazd z Wilna dn. 8-VI w godzinach wieczorowych, powrót w nocy z 10 na 11-VI.

Przy pociągu wagon restauracyjny — ceny przystępne.

W Częstochowie nocleg zapewniony.

Zapisy przyjmuje do dnia 3. 6. włącznie — Oddział P.C.K. Wilno, ul. Tatarska 5, Arch. Inst. Akcji Katolickiej ul. Metropolitalna 1, parafje kościelne, Biuro Podróży „Orbis“ ul. Mickiewicza 20

NADESŁANE.

— W WIRZE TAŃCA. Na parkiecie dancingu krąży młoda para. Ona przytulona do tancerza zmrużyła piękne oczęta i sunie w jego objęciach w niezmierzoną dal. On pochyla się nad nią i szepce do drobnego, różowego uszka: — Moja ty najmilsza, najpiękniejsza dziewczyno, musisz być moją. Kocham cię, jesteś śliczna i siejesz czarowny aromat wody kwiatowej 5 Fleurs Forvil Paris

-oOo-

Nowości wydawnicze

— **Propaganda Ziemi Podolskiej.** — Ostatnio wyszła z druku broszura p. t. „Ziemia Podolska“, wydana nakładem Podolskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego o 48 stronach tekstu, 26 ilustracjach i mapce, przeznaczona dla propagandy woj. tarnopolskiego.

Broszura jest opisem turystyczno — krajoznawczym ziemi podolskiej i zawiera dane ogólne, zestawienie najważniejszych pamiątek historycznych i osobliwości przyrody, plany wycieczek, informacje praktyczne i spis wydawnictw dotyczących terenu woj. tarnopolskiego.

Podole nadaje się dzięki swym walorom regjonalnym dla zbiorowych wycieczek, które w bieżącym roku będą organizowane przez Centrale Orbisu i Tow. Rozwoju Ziem Wschodnich w Warszawie, przy użyciu t. zw. „karnetów turystycznych“, a mianowicie szlakiem jaru Dniestru i szlakiem zamków podolskich króla Sobieskiego.

Kina i Filmy

„KOBIETA I BESTJA“ — (k. Helios)

Jeszcze jeden film egzotyczny, mający jako tło — życie białych w dalekich kolonjach podzwrotnikowych, zarzuconych wśród błot i dzikich, nieprzebytych dżungli. Dobrze jest oddany przez reżysera Walkiera — cały niesamowity nastrój przygnębienia i beznadziejności garstki białych nadzorców kolonji. Lecz film jest głównie ciekawy spowodu doskonałej kreacji wielkiego artysty angielskiego — Charles Laugthona, którego widzieliśmy ostatnio w filmie „Ubielbiana“. Laugthon jako człowiek — bestja, wyzuty zupełnie ze wszelkiego człowieczeństwa — to poprostu idealny popis gry aktorskiej. Jego „król rzeki“ — wywiera ogromne wrażenie dzięki subtelnemu wycyzylowaniu roli. Doskonałą galerję typów zatraceńców — Europejczyków pokazał nam reżyser z wielkim umiarem. Ciężką i ciekawie ujętą, może tylko zlekka zbyt teatralnie — jest ostatnia scena obrazu — śmierć „króla gór“ i jego pomocnika. Film „Kobieta i bestja“, chociaż bardzo ponury i ciężki, posiada niewątpliwie wielką wartość artystyczną.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2 — 3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1 — 3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9½—3½ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1 — 2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7 — 9 wiecz.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupa Bandurskiego 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem — 30 gr., kronika redakc., komunikaty — 70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

Wyd. „Kurjer Wileński“ Sp. z o. o. Druk. „Znicz“, Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40. Redaktor odpow. Witold Kiszkis